

SKAWICA-ZAWOJA

BIULETYN INFORMACYJNY

URZĘDU GMINY ZAWOJA

Nr 1/2022

Egzemplarz bezpłatny

**BABIOGÓRSKIE CENTRUM KULTURY IM. URSZULI JANICKIEJ-KRZYWDY
I GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA MAJĄ NOWĄ SIEDZIBĘ**

Wyrosło drzewo kultury

W słoneczne, ciepłe przedpołudnie, we wtorek 19 października 2021 r. w kulturze naszej gminy zaczął się pisać nowy rozdział. W centrum Zawoi uroczystie otworzono nową okazałą siedzibę dwóch instytucji – Babiogórskiego Centrum Kultury im. dr Urszuli Janickiej-Krzywdy i Gminnej Biblioteki Publicznej.



W 2024 roku upłynie pół wieku od momentu sformalizowania w Zawoi działalności instytucji kultury. To właśnie w 1974 roku powołano do życia Gminny Ośrodek Kultury w Zawoi noszący obecnie nazwę Babiogórskie Cen-

trum Kultury im. dr Urszuli Janickiej-Krzywdy. Jego siedzibą został budynek Domu Parafialnego w Zawoi Centrum, którego właścicielem była i jest do dziś parafia w Zawoi Centrum. W 1995 roku GOK przeniósł się do budynku

Gminnej Spółdzielni (Gminna Biblioteka Publiczna niezmiennie funkcjonowała w Domu Parafialnym), aby osiem lat później wrócić do poprzedniej siedziby, która z roku na rok stała się coraz bardziej ciasna. Bo co prawda budynek nie kurczył się, ale Babiogórskie Centrum Kultury zwiększało ofertę, a sala widowiskowa przestała odpowiadać obowiązującym standardom jakościowym, ale także przystosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych.

– *Rozwijamy się i uważam, że znaleźliśmy się w dobrym czasie, w dobrym miejscu. Kilka lat temu podjęliśmy decyzję o budowie nowego Centrum Kultury. Bo kultura, czytelnictwo są ważne w naszym życiu. Nie tylko kultura niematerialna, ale także materialna, której przykładem jest ten budynek. Gdzie bylibyśmy bez tej kultury niematerialnej, bez tradycji, bez czytelnictwa, bez książek? Już w starożytności Ciceron mówił o kulturze „Czymże byśmy byli bez Ciebie, nie tylko my, ale w ogóle byłoby ludzkie życie. Tyś pozakładała miasta. Tyś rozproszonych ludzi powołała do życia społecznego.*

dokończenie na stronie 6.

KRYTA TRYBUNA NA ZAWOJSKIM STADIONIE

Kibice już nie zmokną

Co łączy stadiony w Suchej Beskidzkiej, Makowie Podhalańskim, Juszczyńcu, Lachowicach i Budzowie. Wszystkie mają kryte trybuny. Teraz do grona obiektów z taką infrastrukturą dołączyła Zawoja. Na stadionie miejscowego Babiogórskiego Centrum Sportu pod koniec grudnia rozpoczął się montaż zadaszenia.

Widowiska plenerowe, czy to sportowe, czy rozrywkowe mają to do siebie, że są organizowane ze sporym wyprzedzeniem. Co jeszcze ważniejsze nie sposób przewidzieć przy jakiej pogodzie będą się odbywały. A każdy kibic wie, że dopingowanie drużyny gdy z nieba pada deszcz lub leje się żar nie należy do naj-

przyjemniejszych. Teraz odwiedzający zawojski stadion będą mogli schronić się zarówno przed opadami deszczu, jak i promieniami słońca. W rezultacie niewątpliwie poprawi się komfort uczestnictwa w imprezach.

Powierzchnia dachu ma 110 metrów kwadratowych (20,2x5,5 m), co pozwoliło przykryć około 80 krzesełek. Opracowanie projektowe i realizacja prac ziemnych kosztowała zawojski budżet 157 tys. zł. Z tej kwoty 111,4 tys. zł to dofinansowane w formie dotacji celowej z budżetu Województwa Małopolskiego w ramach projektu „Małopolska infrastruktura rekreacyjno – sportowa- MIRS” w 2021 roku.



Fot. portal sucha24.pl

Pierwszy taki balon w powiecie

Zawoja jest jedną z tych górskich miejscowości, które są chętnie wybierane przez seniorskie i młodzieżowe drużyny piłkarskie na obozy przygotowawcze. Od września funkcjonuje w niej również Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego Beskidzkie Centrum Edukacji i Sportu, kształtujące młodych futbolistów. Wychodząc naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom wójt gminy Marcin Pająk podjął decyzję o stworzeniu warunków do całorocznego uprawiania tej dyscypliny.

– Wielokrotnie powtarzałem, że sport jest ważną częścią życia. Sam staram się dbać o własną kondycję aktywnie spędzając wolny czas, a także występując w piłkarskiej Amatorskiej Lidze Powiatu Suskiego. Dlatego tematyka sportu nie jest mi obca – mówi wójt Marcin Pająk. Podkreśla, że samorząd gminy od wielu lat kładzie duży nacisk na rozwój i utrzymanie infrastruktury sportowej, a także wspieranie zespołów sportowych działających w Zawoi i Skawicy.

Wśród tych obiektów sportowych, z których Zawoja, jak i cała gmina mogą być najbardziej dumne jest boisko wielofunkcyjne Orlik, które choć powstało już wiele lat temu, to cieszy się wśród mieszkańców i turystów dużą popularnością. Na boisku wielofunkcyjnym można zagrać w koszykówkę, siatkówkę i tenisa ziemnego (zimą uruchamiane jest na nim sztuczne lodowisko), a tuż obok znajduje się boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią. To drugie do tej pory mogło być wykorzystywane w komfortowy sposób od wiosny, co

najwyżej do późnej jesieni. Teraz jednak się to zmieni.

Gmina przeznaczyła ponad 1,1 mln zł (w tym 990 tys. zł dotacji z trzeciej transzy Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych) na zakup i montaż tzw. balonu, czyli hali pneumatycznej nad boiskiem piłkarskim. Kopuła o wymiarach 32,9 x 62 m i wysokości 8,5 m, będzie montowana rokrocznie na przełomie października i listopada, a demontowana końcem marca lub na początku kwietnia. W ten sposób obiekt stanie się całoroczny. Mało tego, będzie można korzystać z niego nawet w trakcie ostrych mrozów i intensywnych opadów śniegu. Zadaszenie tworzy system powłok trójwarstwowy z siecią z lin stalowych, a ogrzewane wnętrze balonu oświetlają 24 halogeny o mocy 150 watów każdy, co umożliwi rozgrywanie meczów, jak i organizowane treningów w bardzo komfortowych warunkach. Mocowanie balonu do podłoża poprzez system balastów betonowych wykonano w sposób uniemożli-

wiający uszkodzenie nawierzchni boisk, a po zdemontowaniu hali zabezpieczenie kotew w sposób chroniący przed odniesieniem obrażeń przez użytkowników obiektu. Powietrze do wnętrza włączane przez centralę grzewczo-nadmuchową, zapewniającą ciśnienie 250-300 Pascali dla uzyskania stabilności poszycia i wymaganą moc grzewczą. Zainstalowano przy tym system awaryjny zapewniający nadmuchiwanie w przypadku braku prądu. Dzięki temu w razie przerwy w dostawie energii nie dojdzie do zapadnięcia się kopuły.

Montaż hali pneumatycznej, która jest pierwszym obiektem tego typu w naszym powiecie, to nie tylko uzupełnienie oferty sportowej w naszej gminie. Dzięki jej wykonaniu możliwe będzie przeprowadzanie treningów, czy też rozgrywanie turniejów piłkarskich nawet w środku zimy. A to powinno być dodatkową zachętą dla drużyn piłkarskich do wyboru Zawoi na miejsce zimowego obozu, a dla naszych ośrodków i pensjonatów atutem w pozyskiwaniu gości. Hala niewątpliwie służyć będzie także uczniom Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego Beskidzkie Centrum Edukacji i Sportu, co jest o tyle ważne, że uczęszczają do niego również uczniowie z terenu naszej gminy. Tym samym hala służyć będzie w pierwszej kolejności mieszkańcom gminy Zawoja, stwarzając jeszcze lepsze warunki do uprawiania sportu.

STANOWIĄ WZÓR DO NAŚLADOWANIA

Pół wieku razem

„Ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz, że cię nie opuszczę aż do śmierci” – te słowa przysięgi małżeńskiej wypowiedziało pół wieku temu osiemnaście par z terenu gminy Zawoja. 26 października przyjęty zaproszenie wójta gminy Zawoja Marcina Pająka na uroczystość Złotych Godów, czyli wspólny jubileusz pięćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego.



Świat nieustannie pędzi do przodu. Zmieniają się normy społeczne, obyczajowość, ale są wartości, które powinny być niezienne. Jedną z nich jest nie tylko uświęcony sakrament, ale przede wszystkim dotrzymywanie danego sobie słowa i wypełnienie przysięgi. I jak każdy jubileusz jest okazją do świętowania, tak Złote Gody są wyjątkową i szczególną rocznicą, jak niezwykle są ludzie, którzy przeżywając razem pół wieku, dostępują zaszczytu ich obchodzenia.

Samorząd gminy Zawoja od zawsze z wielkim szacunkiem odnosi się do dostojnych par, które wspólnie przeżyły pół wieku, wspólnie ciesząc się radościami dnia codziennego, ale i zapewne nierzadko musząc przewyżczać problemy, które przynosił los. Są one dla młodych pokoleń wzorem do naśladowania. Z tego względu rokrocznie wójt Marcin Pająk występuje do Prezydenta RP o przyznanie dla nich Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które są wręczane podczas specjalnie organizowanego spotkania Jubilatów.

W tym roku uroczystość Złotych Godów odbyła się 26 października. Rozpoczęła się mszą świętą w intencji Jubilatów, która została odprawiona przed południem w kościele parafialnym pw. św. Klemensa w Zawoi Cen-

trum. Nabożeństwo celebrowali proboszcz parafii w Zawoi Centrum ks. Janusz Kosowski, proboszcz parafii w Zawoi Przysłop o. Bartłomiej Kolankiewicz oraz proboszcz parafii w Skawicy ks. Edward Łatka. Natomiast wyjątkową oprawę muzyczną zapewnił Dziecięcy Zespół Regionalny „Zbójnik” z Skawicy pod kierownictwem Krystyny Szczurek. W trakcie ceremonii proboszczowie przekazali pisemne podziękowania za długoletnie pożycie małżeńskie i błogosławieństwo przesłane przez metropolitę krakowskiego arcybiskupa Marka Jędraszewskiego. Osobiście najserdeczniejsze życzenia, gratulacje oraz wyrazy najwyższego uznania za wspólne przeżyte lata złożył obecny na jubileuszu Senator RP Andrzej Pająk.

Druga część uroczystości Złotych Godów odbyła się w Pensjonacie Beskid, a poprowadziła ją regionalistka i znakomita konferansjerka Regina Wicher z Babiogórskiego Centrum Kultury w Zawoi. Wójt Marcin Pająk w asyście Sekretarza Gminy Danuty Lasy i zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Sylwii Budzowskiej – Radwan, w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, dokonał aktu dekoracji medalami „Za długoletnie Pożycie Małżeńskie” oraz złożył życzenia i gratulacje dostojnym Jubilatom.

Dopełnieniem był symboliczny toast wzniesiony lampką szampana za zdrowi i pomyślność najważniejszych tego dnia gości spotkania oraz okazały tort.

JUBILEUSZ ZŁOTYCH GODÓW OBCHODZILI:

Helena i Zygmunt Chowaniakowie – Zawoja
Helena i Marian Chowaniakowie – Zawoja
Barbara i Leszek Haleńscy – Zawoja
Stanisława i Marian Janikowie – Skawica
Helena i Stanisław Klimasarowie – Zawoja
Danuta i Kazimierz Klóskowie – Zawoja
Maria i Tadeusz Koprowie – Skawica
Teresa i Andrzej Krzysiówie – Zawoja
Józefa i Edward Łuczakowie – Zawoja
Helena i Edmund Macholnikowie – Zawoja
Jolanta i Adam Mazurowie – Zawoja
Maria i Stanisław Pacygowie – Skawica
Czesława i Mieczysław Pennowie – Zawoja
Krystyna i Zbigniew Pietrasowie – Skawica
Halina i Marian Surowiczowie – Zawoja
Anna i Jan Witkowie – Skawica
Stanisława i Czesław Zemlikowie – Skawica
Maria i Kazimierz Kostyrowie – Zawoja

Koniec roku to zawsze czas podsumowań odchodzących do lamusa dwunastu miesięcy i planowania działań na dwanaście kolejnych. O tym, co przyniósł mijający rok oraz z jakimi nadziejami, oczekiwaniami i zamierzeniami samorząd Zawoi wchodzi w rok 2022 rozmawiamy z wójtem Gminy Zawoja Marcinem Pająkiem.

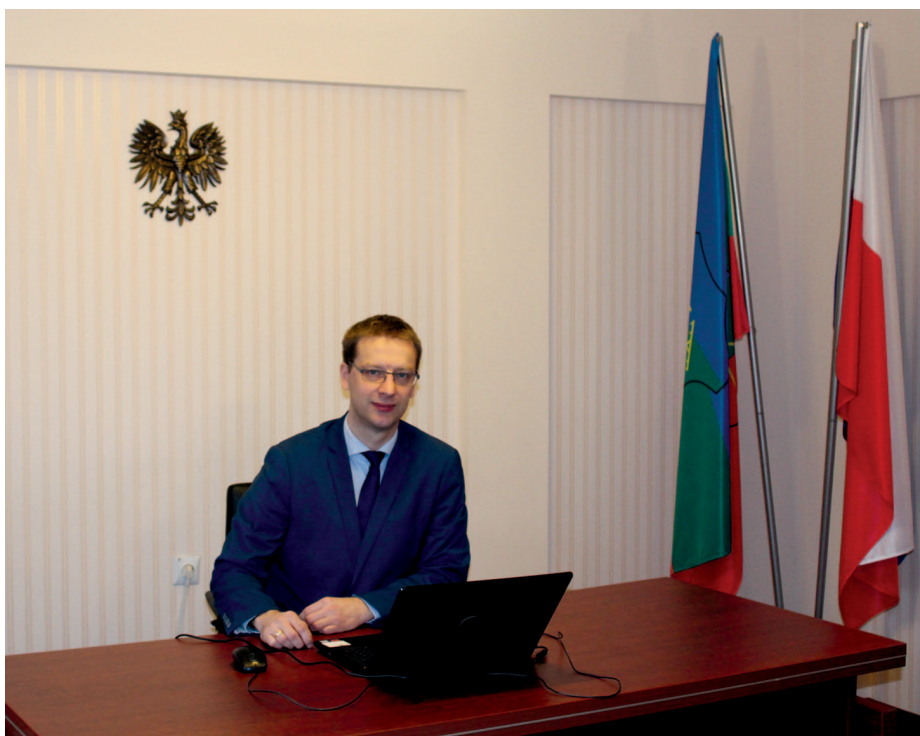
Wywiad z Wójtem Gminy Zawoja Marcinem Pająkiem

Gdy kilkanaście miesięcy temu dokonywał Pan podsumowania 2020 roku nie sposób było nie mówić o wpływie na niego pandemii koronawirusa. W mijającym pandemia nie wygasła, ale miała już zdecydowanie mniejszy wpływ na codzienne życie. A może jednak było inaczej?

MARCIN PAJĄK: Pandemia zmieniła sposób w jaki funkcjonujemy. Rok 2021 w porównaniu z poprzednim był dużo lepszy w funkcjonowaniu Urzędu Gminy Zawoja. Rząd bardzo złagodził obostrzenia i mogliśmy „prawie” normalnie obsługiwać mieszkańców. Na pewno dokuczał brak spotkań „twarzą w twarz” oraz imprez, które integrują naszą lokalną społeczność, jak festyny, małe imprezy w sołectwach. Pandemia negatywnie także odbiła się na naszej młodzieży. Nauka zdalna nie jest na pewno tą formą edukacji, jakiej oczekujemy i która przynosi spodziewane efekty. Już przed pandemią wchodziliśmy w erę cyfrową. Teraz to jeszcze bardziej przyspieszyło. Odbija się to na zdrowiu psychicznym i zachowaniu nie tylko młodzieży, ale także dorosłych. Jednak to co najbardziej dokucza, to także duży wzrost cen usług oraz robót budowlanych spowodowanych różnymi czynnikami (głównie pandemia). Za te same pieniądze po prostu możemy dużo mniej zrobić.

To pokazuje, że warto się szczepić. W przypadku Zawoi mieszkańcy nie tylko zadbałi o swoje zdrowie, ale także przyczynili się do zasilenia budżetu gminy niebagatelną kwotą 1 mln zł.

Dzięki szczepieniom zmniejsza się śmiertelność przy chorowaniu na COVID-19. Rozmawiałem na ten temat z dyrektorem szpitala. Na jedną zaszczepioną osobę, która zmarła w średnim wieku 78 lat, przypada 19 niezaszczepionych w średnim wieku 60 lat. Dziwiw się, że ludzie chcą uprawiać hazard swoim życiem. Wygraliśmy jednak w dziwnym konkursie. Liczył się największy przyrost w okresie od sierpnia do października 2021 roku. Zajęliśmy pierwsze miejsce. Chciałbym podziękować wszystkim osobom odpowiedzialnym za ten wynik (pielęgniarkom, pracownikom Urzędu Gminy, strażakom, sołtysom, radnym i innym, którzy pozwolili nam sięgnąć po te środki). A ten 1 mln posłuży nam na różne drob-



ne inwestycje oraz spłatę kredytów. Odsetki kredytowe przez podniesienie stopy procentowej wzrosły nam ze 150 tys. zł do około pół miliona złotych.

Pozostając przy dochodach, których nie można było się spodziewać na początku 2021 roku, a nawet w jego trakcie, jest również dotacja na rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Te środki zostały gminie przyznane niedawno. Czy zdecydowano na jakie konkretnie przedsięwzięcia zostaną wydane?

Środki na kanalizację zostaną przeznaczone na dobudowanie kanalizacji w aglomeracji. Zostało nam trochę różnej drobnej roboty i za te pieniądze będziemy to robić. Natomiast środki na wodociągi zostaną przeznaczone na remont sieci wodociągowej oraz zakup sprzętu do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Budownictwa, czyli naszej gminnej spółki. Będzie to hakowiec, koparka oraz dwa nowe ciągniki.

Przed rokiem nie brakowało inwestycji w rozbudowę infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej. W niedawno zakończony jest podobnie, co tylko potwierdza, że gmina wspiera mieszkańców działających w tej branży.

Od początku pełnienia funkcji wójta wspieram rozwój infrastruktury turystycznej. W tym roku oddaliśmy zagrodę pasterską na Morgach oraz ukończyliśmy wieżę widokową na szczycie Mosornego Gronia, z której rozciąga się wspaniały widok na okoliczne góry. Dopełniają one kompleks turystyczny, który chcemy robić w masywie Mosornego Gronia. W tym roku także będziemy zwiększać długość ścieżek rowerowych na tym terenie. Mam także nadzieję, że w końcu powstanie centrum edukacyjne Babiogórskiego Parku Narodowego. Wtedy zrobi się z tego miejsca serce turystyczne naszej gminy.

Samorząd poczynił także niemałe inwestycje w rozbudowę infrastruktury sportowej.

Cały czas inwestujemy w sport i turystykę. Nowy balon, który powstał nie tylko poprawi naszą bazę sportową, ale przyczyni się także do zwiększenia ruchu w grupach sportowych oraz turniejowych. Już teraz grafik na ferie jest bardzo napięty. Zrobiliśmy także nową trybunę w Zawoi Centrum. Mniejszą niż planowaliśmy ponieważ dostaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego „tylko” 100 tys. zł, a wnioskowaliśmy o dwukrotnie wyższą kwotę. Ale jak mówią, lepszy rydz niż nic. Dlatego zmniejszyliśmy trybunę do połowy początkowej. W nowy rok także zabezpieczyłem 150 tys. złotych na wykup udziałów terenu, na którym leży boisko sportowe Huraganu Skawica. Mam nadzieję, że ludzie, którzy jak radni ze Skawicy twierdzą, oddali ten teren na boisko, dopełnią formalności, aby gmina mogła zgodnie z prawem inwestować na tej nieruchomości.

Może trochę na koniec, ale to nie oznacza, że to mniej ważna dziedzina życia. Wręcz przeciwnie, gdyż między innymi wiąże się z ważnym dla gminy dziedzictwem kulturowym, czyli szeroko rozumiana kultura. Dla niej to także był dobry rok, a można chyba śmiało napisać wręcz wymarzony.

Nie sposób się nie zgodzić. W 2021 roku otworzyliśmy nową Bibliotekę oraz Centrum Kultury. Jest to duża inwestycja, która znacząco poprawi infrastrukturę turystyczną w naszej gminie. Duże wrażenie robi nowa sala widowiskowa, która znakomicie zaspokaja nasze potrzeby. Nowa Biblioteka spełnia wszystkie wymogi i standardy jakich oczekuje się od obiektów budowanych na miarę XXI wieku. Świetnie skomponowana przestrzeń sprawia, że ten budynek przez lata będzie pełnił rolę bijącego serca kultury naszej gminy.

Z jakimi nadziejami wchodzi Pan w 2022 rok? Jakie inwestycje w najbliższych miesiącach będą realizowane na terenie gminy? Czy z uwagi na rosnące ceny materiałów i usług budowlanych nie obawia się Pan, że ich przeprowadzenie będzie trudne lub wręcz niemożliwe?

Jest coraz więcej różnych problemów, z którymi mierzy się samorząd, a przy tym oczekiwania społeczne są ogromne. Wszyscy liczą, że mamy magiczną różdżkę i potrafimy zaradzić negatywnym zjawiskom lub rozwiązać problemy. Jak wiemy, tak niestety nie jest. Pod względem infrastruktury samorządowej nasza gmina wygląda coraz lepiej. Jednak inflacja sprawia, że za te same pieniądze możemy zrobić coraz mniej, a mieszkańcy oczekują coraz więcej. Jeszcze gorzej będzie wyglądać sytuacja z kosztami bieżącymi. O ile na inwestycje twarde, rząd daje duże pieniądze, to jednak zmniejsza nam dochody bieżące. To sprawia, że coraz mniej nam zostaje miejsca na wydatki bieżące. Mam nadzieję, że pomimo tego dalej będziemy rozwiązywać problemy i rozwijać naszą wspólnotę.

Dziękuję za rozmowę.

KORZENIE, KTÓRYCH NIE WOLNO WYRYWAĆ

Zagroda pasterska już gotowa



Fot. Portal Sucha24.pl

W Zawoi Morgach powstała nowa atrakcja turystyczna, nawiązująca swoją formą i tematyką do pasterstwa, z którego przed wiekami słynęła gmina. Obiekt nie został jeszcze oficjalnie otwarty, ale już można z niego korzystać. I trzeba przyznać, że nie tylko wpisuje się w klimat miejscowości, ale także robi duże wrażenie.

Zagroda Pasterska, bo o niej mowa, została wzniesiona w bezpośrednim sąsiedztwie toru rowerowego pumtruck i budynków Centrum Górskiego Korona Ziemi. Będzie miała za zadanie pełnić rolę parku edukacyjno-rekreacyjnego. Mieszkańcy oraz turyści będą mogli spędzić w niej wolny czas oraz zgłębiać swoją wiedzę na temat lokalnej kultury i historii. Na terenie parku stanął przykładowy budynek zagrody z ekspozycją narzędzi używanych przez pasterzy, 10 tablic informacyjnych oraz wiata z grillem sprzyjająca integracji społecznej oraz stwarzająca możliwości organizacji małych imprez okolicznościowych. Dzięki utwardzeniu powierzchni wokół zabudowań park jest dostępny również dla niepełnosprawnych.

Koszty przedsięwzięcia wyniosły niespełna 299,7 tys. zł, ale tylko w znikomym stopniu pokryto je ze środków własnych samorządu.

Dzięki dobrze napisanemu wnioskowi inwestycja została w 85 proc. sfinansowana z dotacji w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020.

Zagroda Pasterska jest obiektem ogólnodostępnym. Apelujemy do korzystających z niego o zachowanie porządku, aby nowa atrakcja turystyczna nie tylko przez lata służyła mieszkańcom i turystom, ale również, by była miejsce, które chce się odwiedzać i spędzać w nim wolny czas.



Wyrosło drzewo kultury

dokończenie ze strony 1

Tyś zespoliła ich ze sobą. Tyś wynalazczynią praw, nauczycielką dobrych obyczajów i ładu". Bez kultury jako ludzie jesteśmy zwierzętami, niczym – mówił w trakcie otwarcia nowej siedziby dwóch zawojskich instytucji kultury wójt Zawoi Marcin Pająk. Dodał, że nie ma bardziej nieodokreślonego słowa niż kultura. To nie tylko słowo czytane, książka, pieśni, taniec, religia. To wszystko, co czyni nas tymi, kim jesteśmy. – Bez tej kultury byłibyśmy w innym miejscu – zauważył wójt Pająk.

Budowa nowej siedziby BCK i GBP kosztowała około 6,1 mln zł. Z tej kwoty 2 mln zł samorząd pozyskał z Instytutu Książki i Rozwoju Czytelnictwa, a 1,1 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych dla gmin górskich. Pozostałe 3 mln zł pokrył z pożyczki zaciągniętej na bardzo preferencyjnych warunkach w Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego na okres 20 lat. Dzięki tym środkom wzniesiono budynek o ciekawej bryle, mający około 800 m² powierzchni użytkowej, a wraz z rozległymi terasami aż 1200 m² powierzchni. Na parterze znajduje się sala widowiskowa, a na pierwszym piętrze przestronna biblioteka. – *Biblioteka zyskała fantastyczną przestrzeń – wymakowaną, ale zarazem swojską i zapraszającą. Jest miejsce dla dzieci, młodzieży, jest strefa relaksu, gdzie można usiąść z książką lub gazetą. W ciepłe dni zapraszamy do korzystania z tarasu na naszych leżakach z cytatami z książek. Od razu lepiej się siedzi, a jak do tego dodać widok na Babią Górę – więcej zachęty nie trzeba. Serdecznie zachęcamy wszystkich do korzystania z tej nowej przestrzeni. Ona jest dla Was. My jesteśmy dla Was* – opisuje nową siedzibę Anna Kochan, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Zawoi.

Natomiast na drugim piętrze nowego, okazałego obiektu swoją siedzibę ma Babiogórskie Centrum. Dysponuje salami konferencyjną, multimedialną oraz przeznaczoną do organizacji zajęć z najmłodszymi gośćmi, czyli kilkuletnimi dziećmi. Ściany zarówno Biblioteki, jak i Babiogórskiego Centrum Kultury zdobią murale artystki, która niedawno przeprowadziła się w nasze strony – Megi Kopaniszyn.

– *Chciałbym pogratulować wójtowi Marcinowi Pająkowi skuteczności. Cieszę się i jest mi niezmiernie miło, że stara się pokazywać i rozwijać kulturę. Bardzo serdecznie za to dziękuję – mówił w trakcie uroczystości poseł na Sejm Filip Kaczyński. – Gratuluję mieszkańcom i włodarzom pięknej inicjatywy. Obiektu z piękną biblioteką, wspaniałą salą widowiskową, licznymi salami warsztatowymi. Na pewno będzie to duma i wizytówka gminy Zawoja. Myślę, że będzie również wspaniałą wizytówką nas wszystkich, mieszkańców Podbabiogórza – wtórowała posłowi Danuta Kawa, radna Sejmiku Województwa Mało-*



Fot. z arch. Gminnej Biblioteki Publicznej w Zawoi



polskiego, a zarazem dyrektor Biblioteki i Ośrodka Animacji Kultury Gminy Budzów. Wśród zaproszonych gości, którzy także zabrali głos w trakcie uroczystości i przekazali słowa uznania byli Senator RP Andrzej Pająk, poseł na Sejm Krzysztof Kozik, Starosta Suski

Józef Bałos, przewodniczący Rady Gminy Zawoja Stanisław Zajda i jego zastępca Sławomir Kudzia, zastępca dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie Maria Cibicka, przewodnik, regionalista Piotr Krzywda oraz dyrektorki Gminnej Biblioteki Publicz-

nej w Zawoi Anna Kochan i Babiogórskiego Centrum Kultury Anna Kulka.

Głębokie słowa o roli kultury w naszym życiu wypowiedziane w trakcie październikowej uroczystości zawarły się także w haśle jakie towarzyszyło spotkaniu „Spotkajmy się pod drzewem kultury”, a które stało się przesłaniem dla obu placówek. Bo nowa siedziba BCK i GBP jest właśnie takim drzewem kultury, a funkcja po części nawiązuje do pradawnej roli drzewa. Przypomniała o niej prowadząca uroczystość Regina Wicher. – *Witam pod drzewem kultury. Państwo się rozglądacie gdzie to drzewo. To hasło, które łączy Gminną Bibliotekę Publiczną i Babiogórskie Centrum Kultury. Mamy nadzieję, że połączy państwa z nami. Jak bywało dawniej ludzie najważniejsze rzeczy załatwiali pod drzewem. Pod nim się spotykali, naradzali, tam udzielano ślubów i sądzono różne sprawy. Tam też rozwijała się kultura. Mam nadzieję, że ten pradawny symbol złączy nas, będziemy się kryć pod tym drzewem kultury, doświadczać i uczyć się jej* – witała gości Regina Wicher. Wspomniała, że przypominać o tym ma praca suskiej artystki, absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – Katarzyny Piątek, która zdobi wnętrze budynku.

Od pierwszych dni pod zawojским drzewem kultury działo się bardzo dużo i tak jest nadal. Samo otwarcie budynku wiązało się z cyklem imprez, które odbywały się przez kolejne dziesięć dni. Z myślą o dzieciach odbyły się spektakle teatralne „Wywrócona bajka o Kapturku” oraz łączące sztukę z nauką „Wielkie gorące szybkie puff”. Dla starszych widzów wystąpił Teatr Łażnia Nowa z poruszającym, zmuszającym do głębokiej refleksji spektaklem „Gin czanka, przepis na prostotę życia”. W zgoła odmiennej atmosferze utrzymany był występ Andrzeja Grabowskiego. Nie zabrakło również zajęć dla dzieci. Były różnego rodzaju animacje i warsztaty, a także pokazy filmów. Dla miłośników folkloru wystąpił zespół regionalny Cieślca, który przy współudziale Juzyny, przedstawił widowisko folklorystyczne „Życie pod Babią Górą – od narodzin do śmierci”. Natomiast w sali konferencyjno-wystawowej BCK przez 6 tygodni można było oglądać wystawę fotografii „Odpad, Utylizacja, Oddech”. Bogaty program zajęć i atrakcji BCK przygotował również na styczeń, a w szczególności na okres ferii zimowych.

O tym, że dziś biblioteka nie jest jedynie wypożyczalnią i czytelnią przekonują się odwiedzający Gminną Bibliotekę Publiczną w Zawoi. 5 grudnia gościła pisarkę popularnych książek obyczajowych oraz kryminalnych – Agnieszkę Lingas-Łoniewska. Spotkanie odbyło się w kameralnej atmosferze niedaleko regałów wypełnionych książkami autorki, a rozmawiano o jej drodze do pisania, o inspiracjach, planach na przyszłość. W ostatnim czasie najmłodszy czytelnicy mogli wziąć także udział w warsztatach artystycznych, przygotowanych przez Pracownię Cacanę Patchworki, podczas których przygotowywali stroiki świąteczne.

Fotografie: Michał Sośnicki

PRZEMÓWIENIE SENATORA RP ANDRZEJA PAJĄKA NA OTWARTCIU NOWEGO BUDYNKU GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ I BABIOGÓRSKIEGO CENTRUM KULTURY

Tutaj umarli żyją, niemi mówią



Dzisiaj nie uczestniczymy w otwarciu czegoś, co ma służyć na rzecz cywilizacji pieniądza, na rzecz dyktatury jednostronnego ekonomizmu. Nie uczestniczymy w otwarciu hali przemysłowej, zakładu pracy, oddziału banku, drogi, mostu, supermarketu. Nasze spotkanie jest uczestnictwem w otwarciu budynku, w którym będzie się mieściło Babiogórskie Centrum Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna. Czy jest to dzisiaj inwestycja racjonalna, czy przyniesie ona zyski, dochód, taki jak przyniosłyby kolejny supermarket? Czy to jest to, co mieści się w kanonie aktualnej nowoczesności i postępu? Jeżeli nie, to po co ponosić koszty i budować budynki dla kultury? Na te rozterki, dywagacje pozwolę sobie zacytować słowa Świętego Jana Pawła II z jego wspaniałego przemówienia z dnia 2 czerwca 1980 r. wygłoszonego w siedzibie UNESCO w Paryżu: „Naród bowiem jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje z kultury i dla kultury – dlatego właśnie jest ona tym wielkim wychowawcą ludzi do tego, aby być we wspólnocie, która ma dłuższą historię niż każdy człowiek i własna rodzina – zarazem zaś we wspólnocie, w oparciu o którą każda rodzina wychowuje, poczynając od tego, co najprostsze: od języka, którym mały człowiek uczy się mówić,

aby stawać się członkiem tej wspólnoty, którą jest jego rodzina, jego naród. W tym, co w tej chwili mówię i dalej chcę powiedzieć, dochodzi do głosu szczególnie doświadczenie i szczególnie także świadectwo. Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenie dziejów, który wielokrotnie był przez sąsiadów skazywany na śmierć – a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród – nie w oparciu o jakiejkolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę, która okazała się w tym przypadku potęgą większą od tamtych potęg.”

W innym miejscu Święty Jan Paweł II powiedział, że „kultura znaczy uprawa”. I leż trzeba się natrudzić, by uprawa przynosiła owoce, jakże wiele czynników należy uwzględnić, by owoc był dorodny. Do tego potrzeba odpowiedniej gleby, trzeba by była nawilżana czystą, krystaliczną wodą, a nie zabrudzoną różnymi odpadami. A cóż dopiero, jeśli chodzi o „uprawę” człowieka, o jego kształtowanie, o to by wyrósł na człowieka prawdy, piękna i dobra. Potrzeba nam w tym miejscu zachowywać to wszystko, co wypracowali przed nami nasi poprzednicy, nasze pokolenia, bo ▶

► my z ich trudu, bólu, cierpienia, poświęcenia i Miłości wyrosliśmy, dzięki nim jesteśmy i żyjemy. W tym miejscu pięknie kłania nam się Adam Asnyk, który w XIII sonecie z cyklu „Nad głębiami” pisze:

„Zawsze z tej samej życiodajnej strugi
Czerpiemy napój co pragnienie gasi
Żywi nas zasób pracy plemion długiej
Ich miłość i sława istnienie nam krasi”

Z tej pracy przeszłych pokoleń, z ich dorobku musimy mądrze korzystać i zachowywać go jako tradycję. Bo czym jest tradycja? Odpowiedź daje Feliks Koneczny: *„Rozwój możliwy jest tylko przez korzystanie z doświadczenia poprzedników. Tradycja jest kością pacierzową wszelkiej cywilizacji. Nie brak jej nigdy i nigdzie w jej naturalnym rozwoju.”* Co będzie z człowiekiem jeśli mu złamią, zniszczą kość pacierzową, kręgosłup? Inwalidą na wózku! Kim będziemy jeśli oderwą nas od tradycji, przeszłości i damy się opanować cywilizacji śmierci głoszonej przez różne ideologie? Czy nie będziemy kimś takim jak człowiek, któremu złamano kręgosłup, inwalidą na wózku?

W tym budynku będzie również wydzielona część stanowiąca niejako koronę tego dzieła, tej instytucji kultury. To biblioteka! *„HIC MORTUI VIVUNT, HIC MUTI LOQUUNTUR”* – tu w księgach zmarli żyją, niemi mówią. Ten napis jest nad wejściem do biblioteki Towarzystwa Historii Medycyny w Budapeszcie. To właśnie w książkach zapisane są dzieje ludzi żyjących przed nami, którzy o nas stanowili. W książkach jest opisane ich zmaganie się z życiem, przeżycia ich bólów, cierpienia, miłości, ukazany jest kształt ich myślenia, przekaz ich mądrości, doświadczenia, wreszcie ostrzeżenia i napomnienia dla tych, którzy po nich przyjdą, czyli dla nas. W tym miejscu jakim jest biblioteka występuje szczególna mowa niemych i życie umarłych. Posłuchajmy ich, bo oni z MIŁOŚCIĄ do nas mówią, a nie tych, co głoszą obłąkane ideologie, by nas zawłaszczyć, by nas uczynić narzędziem użytecznym w ich wizjach urządzania świata i naszego życia.

Niech te instytucje mające siedzibę w tym budynku, służą jak najlepiej mieszkańcom tej Gminy, tej Podbabiogórskiej Ziemi zachowując to dziedzictwo, które o nas stanowi. Niech go przekazują i ubogacają nas tutaj żyjących, niech propagują to, co o nas stanowi innym. Niech do dorobku przeszłych pokoleń dołożą kolejne piętro, by stało się tak jak Adam Asnyk pisze w zakończeniu tego sonetu, który już cytowałem:

„A z naszych czynów i z naszej zasługi
Korzystać będą znów następcy nasi!”

Oby tak się stało, oby tak było. Tego z całego serca życzę, bo od tego zależy nasze jutro – nas i Ojczyzny naszej.

Andrzej Pająk
Senator RP

DLA BABIOGÓRSKIEGO CENTRUM KULTURY I KATARZYNIE CEKLARZ

Laury Babiogórskie

W sobotę 18 grudnia w Domu Weselnym Karolinka w Bystrej Podhalańskiej odbyła się podniosła uroczystość wręczenia Laurów Babiogórskich, prestiżowych wyróżnień przyznawanych przez Stowarzyszenie Gmin Babiogórskich. Na wniosek Wójta Gminy Zawoja Marcina Pajaka przyznano je Babiogórskiemu Centrum Kultury im. dr Urszuli Janickiej-Krzywdy oraz Katarzynie Ceklark.



W imieniu całego zespołu Babiogórskiego Centrum Kultury im. Urszuli Janickiej-Krzywdy Laur Babiogórski odebrała jego obecna dyrektor Anna Kulka

Laur Babiogórski został ustanowiony przez Stowarzyszenie Gmin Babiogórskich celem honorowania osób fizycznych i prawnych za szczególne osiągnięcia dla rozwoju i promocji obszaru Stowarzyszenia w dziedzinach: gospodarka, kultura, w tym w szczególności ratowanie, chronienie, dokumentowanie i pomnażanie dziedzictwa przeszłości, współpracy, turystyki, ochrony środowiska, oświaty i sportu oraz rozwoju i ubogacania działalności organizacji.

Wśród kilkunastu osób i instytucji, które w tym roku otrzymały wyróżnienie stopnia podstawowego jest Babiogórskie Centrum Kultury im. dr Urszuli Janickiej-Krzywdy, które działa nieprzerwanie pod różnymi nazwami od 1974 roku. Głównym celem statutowym placówki jest kultywowanie dziedzictwa kulturowego Babiogórców, upowszechnianie wartości kulturowych oraz promowanie i rozwój Gminy Zawoja jako gminy turystycznej. W ciągu ostatnich 10 lat Babiogórskie Centrum Kultury stało się jednym z bardziej znanych ośrodków kultury w Małopolsce. Podjęło stałą współpracę z Małopolskim In-

stytutem Kultury w Krakowie. Weszło również w partnerstwo z Akademią Sztuk Pięknych z Krakowa oraz innymi ważnymi instytucjami. BCK jest rozpoznawalne jako ważny ośrodek edukacji regionalnej, która jest jednym z filarów jego działalności. W tym właśnie obszarze wymienił można choćby realizację międzynarodowego festiwalu Babiogórska Jesień (z dofinansowaniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kultura ludowa i tradycyjna”) z działaniami dodatkowymi w obszarze animacji i edukacji, organizację konferencji naukowych towarzyszących festiwalowi Babiogórska Jesień (od 2013 roku – konferencje dotyczyły pasterstwa, badaczy regionu babiogórskiego, zaś dwie ostatnie poświęcone były tematowi „Kobiety Babiej Góry, Beskidów i Karpat”), czy realizację autorskich zajęć w przedszkolach: „My som Babiogórcy”.

Przy BCK działają zespoły regionalne Jużyna, Zbójnik (dziecięce, młodzieżowe) oraz Cieślca (dorosły). Od ubiegłego roku instytucja sprawuje opiekę nad Skansenem PTTK im Józefa Żaka w Zawoi Markowej (opieka



W imieniu nieobecnej na ceremonii Katarzyna Ceklarsz Laur Babiogórski odebrał jej tata.

administracyjna i merytoryczna, organizacja wystaw, warsztatów, zajęć, imprez okolicznościowych, a od wielu już lat organizuje konkursy i przeglądy regionalne, w tym w szczególności „Podbabiogórskie Posiady”, „Konkurs na koszyk ze święconym”.

Babiogórskie Centrum Kultury znane jest również z bogatej działalności wydawniczej. W ostatnich latach stało się słynne z publikacji dla dzieci i młodzieży w obszarze edukacji regionalnej: „Księga Babiogórskich Opowieści”(2020), „Góra Kultury” (2017), „Widok z okna” (2019r.; książka o artystach z regionu Babiej Góry), zeszyty edukacyjne: „Kajet Babiogórski” (2018), „Sąsiedzi”(2019), „Pleciemy marzenia, cerujemy sny” (2021). Nakładem BCK ukazały się również pozycje naukowe – „Kultura pasterska w regionie Babiej Góry” (2013), „Kultura pasterska i jej oddziaływanie na kulturę Babiogórców” (2014), „Kultura pasterska we współczesności karpackiej z uwzględnieniem regionu Babiej Góry” (2015), „Górale Babiogórscy w badaniach XIX-wiecznych naukowców i podróżników”(2018), „Górale Babiogórscy w badaniach XX-wiecznych naukowców” (2019), „Kobiety Babiej Góry, Beskidów i Karpat. Tom 1.” (2020), „Fenomen żywotności. Programy zespołów regionalnych” (2021). To także wydawanie czasopisma „Pod Diablakiem” (od 1989 roku bez przerwy) oraz archiwizacja dziedzictwa niematerialnego Górali Babiogórskich (wywiady, badania terenowe, artykuły naukowe do różnego rodzaju wydawnictw).

Babiogórskie Centrum Kultury w ostatnich latach zrealizowało także kilka wyjątkowych projektów. To stworzenie muralu z postacią Doroty Lampart w Zawoi Centrum (2020), realizacja widowiska teatralnego ze społecznością gminy „Pamiętnik Babiej Góry” oraz cyklu filmów edukacyjnych „Dziennik Spacerowy” – projekt „Nadaje Zawoja” dofinansowany z programu „Kultura w sieci”. Zarówno „Pamiętnik Babiej Góry”, jak i „Dziennik Spacerowy U źródła” dostępne są w popularnym serwisie internetowych YouTube.

Drugi z Laurów Babiogórskich przyznanych przez kapitułę Stowarzyszenia Gmin Babiogórskich na wniosek Wójta Gminy Zawoja Marcina Pająka trafił w ręce Katarzyny Ceklarsz,

która wyróżnienie otrzymała za działalność naukową na rzecz kultury ludowej Górali Babiogórskich

Katarzyna Ceklarsz z Rabki-Zdroju to doktor nauk humanistycznych w zakresie etnologii i antropologii kulturowej, socjolog, a także wykładowca Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu na kierunku turystyka i rekreacja. Przede wszystkim jednak jest osobą niezwykle zaangażowaną w dokumentację kultury ludowej i tradycyjnej. Od 2013 roku na stałe współpracuje z Babiogórskim Centrum Kultury, wspierając je merytorycznie w zakresie rozwoju kultury ludowej Górali Babiogórskich. Jest opiekunką konferencji naukowych towarzyszących festiwalowi Babiogórski Jesień. Odpowiada za dobór tematyki i prelegentów, konsultuje wydawnictwo pokonferencyjne, prowadzi konferencje. Wspólnie z dyrektorem Babiogórskiego Centrum Kultury – Anną Kulką zainicjowała program „Edukacja etnograficzna dla najmłodszych”. W jego ramach powstała książka dla dzieci „Legends, bajki i dziwy z Babią Górą w tle”, która po kilku latach przeobraziła się w wyjątkowe wydawnictwo „Księga Babiogórskich Opowieści” zawierające opowieści oraz bajki inspirowane historiami, legendami regionu Babiej Góry. Bez dwóch zdań publikacja stała się jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą pozycją literatury dziecięcej dotyczącej regionu babiogórskiego, a tym samym Katarzyna Ceklarsz wniosła ogromny wkład w krzewienie kultury regionu. Ponadto jest współautorką publikacji „Widok z okna”, zawierającej opowieści o babiogórskich artystach takich jak: Antonii Mazur, Józef Tataara, Dorota Lampart, Karol Wójciak „Heródek”, Alojzy Śmiech. Realizowała różne działania animacyjne z Babiogórskim Centrum Kultury, w tym wystawę dotyczącą magii ziół, czy też wystawę poświęconą bajkom i legendom regionu.

Katarzyna Ceklarsz wspiera swoją wiedzą Babiogórskie Centrum Kultury, jako autorka licznych artykułów naukowych dotyczących regionu babiogórskiego. Przez lata współpracowała z dr Urszulą Janicką-Krzywdą, którą uważa za jedną ze swoich mentorek, a zarazem osobę, która ją ukierunkowała.

WSTĘP
WOLNY

KINO

DLA KAŻDEGO

KINO DLA SENIORA

Filmy dla młodych po 60-tce i z nimi w roli głównej. Po każdym seansie spotkanie w Bibliotece przy kawie.

11.02 (piątek), godz. 12.00
Jeden z najpiękniejszych filmów dla seniorów w historii kina

25.02 (piątek), godz. 10.00
Film dokumentalny o wizjach fatimskich

11.03 (piątek), godz. 10.00
Brytyjska komedia z seniorami w roli głównej

25.03 (piątek), godz. 10.00
Brytyjska komedia z seniorami w roli głównej, część II

8.04 (piątek), godz. 10.00
Historia, przedstawiająca ostatnie 12 godzin życia Jezusa Chrystusa

22.04 (piątek) godz. 10.00
Znakomity film o miłości i przemijaniu

BABIE KINO

Filmy zwyczajnie oczarowujące

4.02 (piątek) godz. 17.00
Ciepła i zabawna opowieść o tym, że na każdy męski konflikt, można znaleźć kobiecy sposób

8.03 (piątek), godz. 17.00
Klasyka kina z Marilyn Monroe

8.04 (piątek), godz. 17.00
Prawdziwa historia mistrzyni kuchni, która zostaje osobistą kucharką prezydenta

KLASYKA LITERATURY NA EKRANIE

20.03 (niedziela), godz. 16.00
Ekranizacja powieści Patricka Süskinda

29.04 (piątek), godz. 10.00
Ekranizacja powieści Margaret Mitchell

Seanse w sali widowiskowej w nowym budynku Biblioteki i Babiogórskiego Centrum Kultury

BABIOGÓRSKIE
CENTRUM KULTURY
BIBLIOTEKA
PUBLICZNA W ZAWOJU

Jubileusz 70-lecia Parafii pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej w Skawicy

Niezwykłe podniosły charakter miała msza święta odprawiona 2 stycznia w kościele parafialnym w Skawicy, którą koncelebrował metropolita krakowski arcybiskup Marek Jędraszewski. Uroczystość związana była z obchodami jubileuszu 70-lecia powstania skawickiej parafii.



W dekrecie Kurii Metropolitalnej w Krakowie z 1951 roku napisano, że do związku rzymsko-katolickiej parafii w Zawoi należy między innymi wieś Skawica i wioska Sucha Góra. Obie te miejscowości liczyły wówczas „2.150 dusz”. Odległość ich od kościoła parafialnego w Zawoi wynosi 6 km. Zaznaczono, że wierni mieszkający w Skawicy od dawna prosili o utworzenie dla nich osobnej, samoistnej parafii. W tym celu ofiarowali grunt pod kościół i cmentarz, a w latach 1938-1946 wybudowali kościół pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej, następnie plebanię. Na utrzymanie duszpasterza oddali ponadto 3 ha pola.

„Gdy przeto z jednej strony wierni w Skawicy uczynili wszystko, co do utworzenia nowej samodzielnej parafii jest konieczne i gdy z drugiej strony zachodzą przyczyny kanoniczne przewidziane w kodeksie Prawa Kanonicznego, a mianowicie zbyt duża odległość od kościoła parafialnego w Zawoi i nadmierna ilość parafian (Kanon 14, par. 2) dlatego My „Eugeniusz Baziak Arcybiskup Ordynariusz Krakowski wysłuchawszy po myśli Kanonu 1428 zdania ks. Franciszka Sitki, administratora parafii Zawoja oraz Przenajświętszej Kapituły Metropolitarnej Krakowskiej, wydzielamy niniejszym dekretem na mocy „Kanonu 1427, par. 1 z dniem Nowego Roku, tj. 1 stycznia 1952 z parafii w Za-

Początkowo Skawica obejmowała obszar wsi Zawoja (nazywana była Górną Skawicą). Wpierw należała do parafii Mucharz, później Maków Podhalański, a od 1819 weszła w skład nowo powstałej parafii w Zawoi pw. Św. Klemensa. W 1817 roku, niedaleko miejsca, gdzie dzisiaj wznosi się kościół w Skawicy (Sołtysowo), została zbudowana niewielka kaplica istniejąca do dzisiaj. Na wieży znajdował się dzwon – mieszkańcy nie pamiętają kiedy i skąd został sprowadzony, ukryty na czas wojny, potem przeznaczony do nowo powstałego kościoła. Tradycja podaje, że fundatorem był hrabia Artur Potocki. Wewnątrz kaplicy znajduje się polichromia z postaciami świętych i obraz malowany na płótnie przedstawiający scenę ewangeliczną cudownego połowu ryb.

Zamysł wzniesienia w Skawicy kościoła zrodził się już w latach dwudziestych XX wieku. Odległość do kościoła zarówno w Zawoi, jak i w Makowie była znaczna, podobny problem był z cmentarzem. Grunt pod budowę kościoła na roli zwanej Sołtystwo podarowali gospodarze skawicy: rodzina Bisaga, Dyrz, Ficek, Giertuga, Pacyga, Wilk i Zajda. W 1926 roku krakowska Kuria Metropolitalna zatwierdziła projekt kościoła dla Skawicy opracowany przez architekta Bogdana Tretera. Jednak budowa rozpoczęła się dopiero w latach

trzydziestych. W 1938 w Częstochowie został poświęcony kamień węgielny pod budowę nowego kościoła. Wybuch wojny przerwał prace przy budowie, jednak w niedokończonych murach prawie w każdą niedzielę ksiądz z Zawoi odprawiał mszę. Po zakończeniu wojny prace kontynuowano i w 1946 roku świątynia została poświęcona.



woi wsie Skawicę i Suchą Górę w ich granicach katastralnych i erygujemy równocześnie w tym samym dniu osobną i samodzielną rzymskokatolicką parafię pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej oraz osobne beneficjum kanoniczne w Skawicy ze wszystkimi przywilejami i prawami, obowiązkami, jakie mają z prawa kanonicznego samoistne parafie i beneficja – napisał ponad 70 lat temu bo 21 listopada 1951 roku w dekrecie **Eugeniusz Baziak**, Arcybiskup Ordynariusz Krakowski.

Pierwszym proboszczem został ks. mgr Józef Balon, który do Skawicy przybył na stałe w sierpniu 1944 roku, po wojnie kontynuował budowę skawickiego kościoła.

W trakcie dzisiejszej uroczystości arcybiskupa Marka Jędraszewskiego powitał proboszcz ks. Edward Łatka. Przywołał dekret powołujący parafię z 1952 r. i poprosił o modlitwę, szczególnie za rodziny, dzieci i młodzież, które często przeżywają kryzys wiary w związku z lacyzacją świata.

Metropolita powiedział, że w odczytanym na początku Mszy św. dekrecie można było usłyszeć echo wiary ludzi, którzy chcieli mieć w tym miejscu parafię. Z tego wynikały ich starania, by wznieść świątynię. Mimo trudnych czasów wojny nie zaprzestano prac przy budowie i to sprawiło, że ówczesny arcybiskup wobec mocy ich wiary, ustanowił w tym miejscu parafię. – *To powód do wielkiego dziękczynienia Bogu za ten bardzo ważny akt prawny i powód do dziękczynienia Bogu za ludzi, którzy wtedy uważali, że muszą mieć parafię i dom Boży* – powiedział arcybiskup. Dodał, że należy także dziękować za kolejne pokolenia, które przekazywały skarb wiary innym.

Fot. Biuro Prasowe Archidiecezji Krakowskiej



Kościół Chrystusowy – krzywdy narodowi, ani państwu, ani rodzinie nigdy nie wyrządził

Adres okolicznościowy przekazany przez Senatora Andrzeja Pająka na ręce proboszcza Parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Skawicy ks. Edwarda Łatki z okazji 70-lecia erygowania parafii

Proboszcz Parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Skawicy Ksiądz Edward Łatka

Z okazji Jubileuszu 70-lecia erygowania Parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Skawicy, na progu Nowego 2022 Roku, pragnę na ręce Księdza Proboszcza złożyć słowa podziękowania, uznania i wdzięczności dla wszystkich Kapłanów, którzy tutaj pracowali od początku, gdy w pierwszy dzień Nowego Anno Domini 1952 Skawica stała się samodzielną parafią, a nawet wcześniej, bo ksiądz Józef Balon przybył na stałe do Skawicy już w sierpniu 1944 r. Składam hołd tym wszystkim mieszkańcom Skawicy, którzy na przestrzeni wieków zachowywali wiarę i przynależność do Kościoła, mimo że ich świątynia parafialna najpierw była w Mucharzu, później w Makowie Podhalańskim, a od 1819 r. w Zawoi. Dzięki wierze, wytrwałości i uporowi wierni tej pięknej, leżącej u podnóża Policy, wsi Skawica, mogli świętować w pierwszy dzień 1952 r. erygowanie parafii i w swojej świątyni odśpiewać radosne Te Deum pod skrzydłami tej, „co Jasnej broni Częstochowy o w Ostrej świeci Bramie”.

Jubileusz nie tylko odsyła nas w głąb historii, ale skłania także do spojrzenia na dzisiejszą rzeczywistość wokół nas. W jego blasku pytamy o cel i zamiary potężnych sił, które z taką mocą atakują Kościół i jego hierarchów oraz nas wierzących tworzących – „Kościół żywy i prawdziwy, to jest serc wspólnota” – jak pięknie napisał Ksiądz Proboszcz w zaproszeniu na dzisiejszy jubileusz. Chcą zniszczyć wartości, które przyniosło ludzkości i Polsce chrześcijaństwo, wyrugować religię z życia społecznego i indywidualnego człowieka. Nasuwa się pytanie: dlaczego nie potępia się z taką samą siłą i zaangażowaniem ideologii i systemów na nich wyrosłych oraz ludzi ich tworzących, które pochłonęły miliony ofiar i zadały ból oraz cierpienie całym narodom? Dlaczego propaguje się i wspiera ogromnymi funduszami ideologie, które mają się okazać jeszcze groźniejsze od tamtych, a atakuje się Kościół, Kapłanów, Ewangelię i Chryścjan?

W dniu 15 sierpnia 1975 r. prymas Wyszyński, dziś Błogosławiony, mówił: „Jesteśmy w swojej Ojczyźnie, w Ojczyźnie milenijnej, w której Ewangelia jest głoszona od tysiąca lat, wcześniej aniżeli inne nauki.

dokończenie na następnej stronie

Centrum Edukacji i Kultury w Skawicy

Centrum Edukacji i Kultury w Skawicy – to nowa propozycja w zakresie inwestycji Gminy Zawoja w działania na rzecz dzieci i młodzieży, ale także całej społeczności lokalnej w zakresie organizacji czasu wolnego, rekreacji i rozwoju mieszkańców Skawicy. Nasze działania ukierunkowane są na stworzenie miejsca, które będzie łączył aktywności zarówno w obszarze kultury, edukacji oraz rozwijania indywidualnych pasji i zainteresowań najmłodszych mieszkańców naszej Gminy.

Pomysł na realizację takiej inwestycji narodził się już wcześniej. Chcieliśmy stworzyć kompleks edukacyjno-sportowo-rekreacyjny, posiadający kręgielnię, ściankę wspinaczkową, kort do squasha, żłobek oraz siłownię. Jednak obecna sytuacja, do której w dużej mierze doprowadziła pandemia koronawirusa na terenie naszego kraju, a spowodowała, że jako samorząd nie będziemy mogli zrealizować tego pomysłu w sposób kompletny. Trzeba również wziąć pod uwagę, że zmianie ulega także infrastruktura u naszych lokalnych sąsiadów. W Białce powstał żłobek, a kręgielnia niedługo zostanie otworzona w Makowie Podhalańskim oraz Suchej Beskidzkiej. Dlatego też nasze plany musiały ulec zmianie. Jako Wójt Gminy muszę patrzeć globalnie na sytuację finansową i możliwości jakimi dysponujemy. Nie jestem marzycielem, ale realistą i obiektywnie muszę analizować wydatki naszej Gminy, biorąc pod uwagę fakt, że obecna sytuacja w kraju również jest trudna. Musimy patrzeć obiektywnie na sytuację ekonomiczną i społeczną, która jest bardzo dynamiczna.

Centrum Edukacji i Kultury byłoby miejscem, które organizowałoby działania w obszarze edukacji, kultury i działań opiekuńczo-wychowawczych. Chcemy stworzyć miejsce przyjazne rozwijaniu indywidualnych pasji i zainteresowań dzieci i młodzieży, zagwarantować im możliwość spędzania czasu wolnego w sposób konstruktywny i rozwojowy oraz stworzyć miejsce do organizacji warsztatów i innych działań o charakterze

lokalnym, którego na terenie Skawicy bardzo brakuje.

Kompleks ma gwarantować dostęp do działań kulturalnych organizowanych przez Babiogórskie Centrum Kultury, edukacyjnych realizowanych przez Bibliotekę, która miałaby tam swoją siedzibę oraz działań opiekuńczo-wychowawczych z możliwością organizacji opieki nad dziećmi w postaci świetlicy oraz klubu dziecięcego. Chcielibyśmy również na parterze zorganizować dostęp małej gastronomii na wzór kawiarni Polański, jaką mamy na terenie Zawoi w markecie Lewiatan. Planujemy także stworzyć miejsce wokół kompleksu z dostępnością do profesjonalnego placu zabaw, zewnętrznej siłowni i części rekreacyjnej dla dzieci, które mogłyby korzystać z usług organizowanych na zewnątrz.

Pierwotnie przedsięwzięcie miało być realizowane na terenie Kółka Rolniczego, posiadając deklarację i zapewnienia jego przekazania na rzecz Gminy. Niemniej została zlecona wycena gruntu, ponieważ rozważane było wykupienie terenu przez Gminę. Miałem bowiem na uwadze fakt, że jest to własność członków Kółka i stanowi ona dla nich wartość nie tylko materialną, ale również emocjonalną. Z tego względu chciałem ten grunt wykupić, ale władze Kółka nie wyraziły na to zgody. Otrzymałem informację od przedstawicieli Kółka Rolniczego, że nie pozwolą na realizację tej inwestycji na placu Kółka Rolniczego, jeżeli nie będzie uwzględniona w niej kręgielnia oraz sala do squasha, na co niestety nie mogę

wyrazić zgody, ponieważ jako samorząd nie utrzymamy takiej inwestycji. Ponadto należy wziąć pod uwagę fakt, że takie działania są realizowane głównie przez prywatnych inwestorów, którzy mogą prowadzić działalność zarobkową i marketingową w takich obiektach. Trzeba tutaj podkreślić, że kręgielnia powstaje, jak już wcześniej wspomniałem, w Makowie Podhalańskim, a w przyszłości ma również funkcjonować w Suchej Beskidzkiej. Tego typu obiekty od dawna działają już i są ogólnodostępne w ośrodku „Beskidzki Raj”, a także w nieodległej Zubrzy Górnjej. Z pozyskanych informacji wynika, że ta aktywność nie cieszy się tak dużym zainteresowaniem, żeby ograniczało to dostęp mieszkańców naszej Gminy do tej atrakcji.

Jako Wójt Gminy Zawoja muszę myśleć o całej Gminie, ponieważ przed nami jeszcze dużo inwestycji i działań. Jestem za poszerzeniem infrastruktury naszej Gminy, ale również muszę mieć świadomość priorytetów i zobowiązań finansowych naszej społeczności. Dlatego nie mogę wyrazić zgody na przedsięwzięcia, które będą tylko generowały koszty, ale i ograniczały inwestycje w innych dziedzinach. Mam świadomość, że połączenie terenu Ośrodka Zdrowia w Skawicy z terenem Kółka Rolniczego byłoby idealnym rozwiązaniem do zbudowania kompleksu z otoczeniem zieleni i strefy wypoczynku dla dzieci i rodziców, a także dla wszystkich mieszkańców Skawicy i zawsze jestem otwarty na rozmowę w tym zakresie. Jednak jako wójt Gminy muszę patrzeć obiektywnie i racjonalnie. Jestem otwarty na dialog i słucham argumentów, lecz moim obowiązkiem jest podejmować decyzje w sposób ekonomiczny i gwarantujący zapewnienie stabilizacji finansowej naszej Gminy.

*Wójt Gminy Zawoja
Marcin Pająk*

Kościół Chrystusowy...

dokończenie z poprzedniej strony

I tak Ewangelia, jak i Kościół Chrystusowy, głoszący ją – krzywdy Narodowi ani Państwu, ani rodzinie, nigdy nie wyrządził”. A w innej wypowiedzi ten prawdziwy interrex, w czasie komunistycznego zniewolenia powiedział: „Kościół ratuje naród”. Tak było w przeszłości, tak jest i dzisiaj. Jedyną siłą zdolną ocalić człowieka jest religia, jest wiara. Wobec ideologii zniewalających i redukujących człowieka do roli rzeczy, kto może przybyć z pomocą jak nie Kapłan, jak nie Kościół, przynosząc mu dobrą nowinę – Ewangelię i kapłańską posługę? Tak w Polsce jak i tutaj w tej parafii w Skawicy.

Na następne dziesiątki lat, na Twoje proboszczowskie dłonie składam życzenia dla Ciebie i wszystkich Twoich parafian. Niech Bóg Wszechmogący błogosławi Wam i udziela potrzebnych łask i wszelkiego dobra. Niech Matka Boga i Królowa Korony Polskiej, od ponad

trzech wieków królująca nam z Jasnogórskiego Wzgórza, którą tak pięknie wysławia Jan Lechoń:

„O Ty, której obraz widać w każdej polskiej chacie
I w kościele i w sklepiu i pysznej komnacie
Która widzisz z nas każdego cudnymi oczami
Matko Boska Częstochowska zmiłuj się nad nami”

osłania swoim Matczynym sercem i wspiera każdego z parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Skawicy przez następne 70 lat i następne wieki.

*Andrzej Pająk
Senator RP*

OCALIĆ SMAKI BABIEJ GÓRY DLA KOLEJNYCH POKOLEŃ

Smaki Podbabiogórza

W pierwsze grudniowe sobotnie popołudnie w remizie strażackiej w Zawoi Dolnej odbyło się wyjątkowe spotkanie kulinarne. Zainaugurowało ono cykl warsztatów z cyklu „Smaki Babiej Góry – ocalić od zapomnienia”, mających na celu przypomnienie smaków, które pamiętamy z dzieciństwa, a tym bardziej z babcinych kuchni.

W czasach tzw. śmieciowego jedzenia, czyli fast-foodów jakimi są kebaby i burgery, w epoce kiedy możemy zamówić pizzę z dowozem do domu, niewiele osób z młodszego pokolenia zna lub pamięta smak chleba maczanego w mleku z cukrem, placków pieczonych na blasze, czy kulasy z masełkiem. Tradycyjne potrawy babiogórskie odchodzą w zapomnienie, gdyż są wypierane przez dania z dalekich krajów i właśnie śmieciowe jedzenie. A przecież nasze babiogórskie dania są nie tylko smaczne, ale przede wszystkim zdrowe. Przykładem niech będzie choćby wyborna zupa pokrzywowa, którą pod Babią Górą warzono już co najmniej 100 lat temu. Nie inaczej rzecz się ma z wytwarzanymi w położonej po drugiej stronie granicy bo w Oravskiej Polhorze – obryndzowemu kluseczkami.

Taka kolej rzeczy to po części efekt zachłystnięcia się przez polskie społeczeństwo zachodnimi wzorcami, ale także zmianami jakie zaszły w naszym codziennym życiu. We współczesnym zabieganym świecie brakuje czasu na celebrowanie posiłków. I to właśnie pędzący świat wymusił po części na nas zmiany w kuchni. Na szczęście ostatnio zauważyć można pojawiający się trend powrotu do tradycji. Swój udział w tym mają między innymi ci, którzy przez lata propagowali kuchnię azjatyckie, czy fusion, czyli znani ze szklanych ekranów szefowie kuchni i celebryci kulinarni. Właśnie oni chcąc wyróżnić się na tle innych poszukują smaków i inspiracji w kuchni regionalnej, ale już nie w Francji, Włoszech, czy Wietnamie, a właśnie w różnych zakątkach Polski.

Trzeba jasno powiedzieć, że gdyby nie koła gospodyń wiejskich i zapaleni regionalistów, to być może nie byłoby do czego wracać, gdyż dawne smaki odeszłyby w zapomnienie. A tych pod Babią Górą nie brakowało i dlatego do dziś przepisy zachowały się nie tylko w książkach kucharskich, ale i w głowach mieszkanki Podbabiogórza, które przekazują sobie je z pokolenia na pokolenie. A dzięki pokazom organizowanym przy okazji imprez regionalnych wywołują tęsknotę u degustujących. W ten sposób zaczynamy doceniać tradycję i coraz chętniej pragniemy sięgać po tradycyjne potrawy i jak dawniej celebrować



posiłki. Konieczne zatem jest ocalenie od zapomnienia wspomnień smakowych i przekazanie ich dalej w przyszłość. Służyć temu ma realizowany przez Gminę Zawoja projekt „Smaki Babiej Góry – ocalić od zapomnienia”. Ma na celu uchylenie rąbka tajemnic kuchni babiogórskiej, zapewnić powrót do dawnych zwyczajów, spuścizny kulinarnej i zapomnianych smaków. Będzie również wspaniałą formą spotkań, wymiany doświadczeń, integracji i wspólnej zabawy gospodyń po obu stronach Babiej Góry.

Pierwsze warsztaty dla dzieci i młodzieży odbyły się w Zawoi Dolnej 4 grudnia. W trakcie kilkugodzinnych zajęć w remizie strażackiej mile widziane były osoby w każdym wieku. Odbywało się pieczenie i dekorowanie ciast i ciasteczek, a także świątecznych pierników. Natomiast na krótko przed Bożym Narodzeniem odbyły się jeszcze warsztaty kulinarne dla dorosłych, podczas których można było poznać tradycyjne przepisy na babiogórskie potrawy.

Na tym jednak projekt się nie kończy. W sumie zaplanowano przeprowadzenie czterech warsztatów kulinarnych dla przedstawicieli KGW z gmin Zawoi i Oravska Polhora oraz dwóch zajęć, które gospodynie poprowadzą dla dzieci. Projekt zakłada również wydanie

dwujęzycznej książki o dziedzictwie kulturowym pogranicza, jakim są tradycyjne potrawy. Z tego względu osoby, które chcą podzielić starymi, tradycyjnymi przepisami kuchni babiogórskiej serdecznie zapraszamy na warsztaty lub przekazanie przepisów do Urzędu Gminy. Najciekawsze zostaną zamieszczone w publikacji, która po wydaniu będzie promowana w trakcie dwóch spotkań.

Całkowita wartość projektu wynosi ponad 55,9 tys. euro, czyli około 250 tys. zł. W 85 proc. jest on współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (85%) oraz budżetu państwa (5%) w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020. Niewątpliwie jego realizacja przyczyni się do wzrostu atrakcyjności i podniesienia jakości promocji regionu babiogórskiego oraz wykreowania nowych aktywności angażujących mieszkańców Gmin Zawoja i Oravska Polhora.

KAŻDY MUSI ZGŁOSIĆ CZYM OGRZEWA DOM LUB MIESZKANIE

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków

Przypominamy, że 1 lipca 2021 roku Główny Urząd Nadzoru Budowlanego uruchomił Centralną Ewidencję Emisyjności Budynków, nakładając na właścicieli i zarządców budynków zamieszkałych i niezamieszkałych obowiązek rejestrowania posiadanych źródeł ciepła.

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków ma usprawnić i zarazem ujednoczyć rejestrowanie posiadanych przez mieszkańców, firmy i instytucje źródeł ciepła i wspierać proces wymiany przestarzałych, nieekologicznych pieców (tzw. kopciuchów) na spełniające coraz bardziej restrykcyjne normy. Zgodnie z przepisami właściciele i zarządcy budynków powstałych przed 1 lipca ubiegłego roku mają czas na złożenie deklaracji do końca czerwca bieżącego roku, a właściciele nowych budynków muszą to uczynić w terminie do 14 dni od otrzymania pozwolenia na jego użytkowanie.

Nie warto zwlekać z wywiązaniem się z ustawowego obowiązku. Na podstawie wypełnionych deklaracji samorząd będzie posiadał informacje o ilości przestarzałych źródeł ciepła, które wymagają wymiany. W rezultacie będzie mógł na bieżąco analizować sytuację na terenie gminy i podejmować skuteczne działania zmierzające do poprawy jakości powietrza, w tym wspierające mieszkańców

w realizacji przedsięwzięć proekologicznych (np. przyznawanie dopłat).

Deklaracje można składać w formie elektronicznej, czyli przez internet (za pośrednictwem systemu teleinformatycznego CEEB zgodnie z wymaganiami bezpieczeństwa, korzystając w szczególności z Profilu Zaufanego). Jest to najszybszy i najwygodniejszy sposób. Oprócz tego, że pozwala zaoszczędzić czas i pieniądze, to niewątpliwą zaletą tego rozwiązania jest to, że deklarację można złożyć nie wychodząc z domu. Dopuszczalne jest również składanie deklaracji w formie papierowej. Wypełniony dokument można wysłać listem albo złożyć osobiście w Urzędzie Gminy w Zawoi, czyli zgodnie z lokalizacją budynku. Osoby, które mają trudności z samodzielnym wypełnieniem deklaracji mogą wypełnić ją na miejscu korzystając z pomocy pracownika Urzędu.

Zgodnie z ustawą o termomodernizacji deklaracja zawiera takie informacje jak imię i nazwisko albo nazwę właściciela lub zarządcy

cy budynku lub lokalu oraz adres miejsca zamieszkania lub siedziby, adres nieruchomości, w obrębie której eksploatowane jest źródło ciepła lub źródło spalania paliw. Znajdują się w niej także informacje o liczbie i rodzaju eksploatowanych w obrębie nieruchomości źródeł ciepła lub źródeł spalania paliw, ich przeznaczeniu i wykorzystywanych w nich paliwach oraz opcjonalnie numer telefonu i adres e-mail właściciela lub zarządcy.

Najważniejsze informacje:

- deklarację musi wypełnić każdy właściciel lub zarządca nawet jeśli wcześniej wypełnił ankietę dla Gminy Zawoja.
- deklarację wypełniamy dla nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych,
- na złożenie deklaracji właściciele/zarządcy istniejących budynków mają czas do 1 lipca 2022 r., a dla budynków nowo powstałych w terminie 14 dni od dnia uruchomienia instalacji grzewczej,
- w deklarację wpisujemy wszystkie źródła ciepła, jakie znajdują się w budynku,

Szczegółowe informacje na stronie: www.gunb.gov.pl

Link do złożenia deklaracji znajdują się na stronie: www.zone.gunb.gov.pl



1 LIPCA 2021

obowiązek składania deklaracji do
CENTRALNEJ EWIDENCJI EMISYJNOŚCI BUDYNKÓW

CZEGO DOTYCZY DEKLARACJA?

Deklaracja dotyczy źródła / źródeł ciepła i spalania paliw w budynkach mieszkalnych oraz niemieszkalnych.

W JAKI SPOSÓB MOGĘ ZŁOŻYĆ DEKLARACJĘ?

W formie elektronicznej, czyli przez internet jest to najszybszy i najwygodniejszy sposób. Oprócz tego, że umożliwia to oszczędność czasu oraz pieniędzy, niewątpliwą zaletą jest również to, że deklarację można złożyć nie wychodząc z domu.

W formie papierowej - wypełniony dokument można będzie wysłać listem albo złożyć osobiście we właściwym Urzędzie (zgodnie z lokalizacją budynku).

NA KIM SPOCZYWA OBOWIĄZEK ZŁOŻENIA DEKLARACJI?

Obowiązek spoczywa na właścicielu lub zarządcy budynku, w którym znajduje się źródło ciepła i spalania paliw.

W JAKIM TERMINIE TRZEBA ZŁOŻYĆ DEKLARACJĘ?

Na wysłanie deklaracji obywatele będą mieli 12 miesięcy w przypadku budynków już istniejących.

W przypadku nowo powstałych obiektów będzie to termin 14 dni od uruchomienia nowego źródła ciepła lub spalania paliw.



NALEPKA TO JESZCZE NIE WSZYSTKO

Wymieniasz piec? Sprawdź czy ma podajnik!

Już za niespełna rok w Małopolsce zakazane będzie ogrzewanie budynków pozaklasowymi piecami węglowymi, ale także tymi 1 i 2 klasy! Posiadającym tego typu kotły pozostało zatem niewiele czasu na zaopatrzenie się w bardziej nowoczesne, a tym samym ekologiczne. Uczulamy, że nie wszystkie urządzenia oferowane przez sprzedawców można legalnie użytkować!

Uchwalona przez Sejmik Województwa Małopolskiego uchwała antysmogowa ma na celu doprowadzenie do poprawy jakości powietrza w całym województwie. Przyjęto w niej, że od 1 stycznia 2027 roku dopuszczalne będzie użytkowanie jedynie pieców węglowych 5 klasy. Do końca 2026 roku dozwolone jest eksploatowanie kotłów 3 i 4 klasy, a jeszcze tylko przez niecały rok bo do 31 grudnia 2022 roku wolno zgodnie z prawem ogrzewać budynki piecami bezklasowymi lub 1 i 2 klasy. Od 1 stycznia 2023 roku zabronione będzie nie tylko używanie wyżej wspomnianych pieców węglowych, ale również kominków, pieców kuchennych i kaflowych niespełniających wymagań tzw. ekoprojektu lub posiadających sprawność cieplną poniżej 80%.

Osoby posiadające przestarzałe miejscowe ogrzewacze, czyli między innymi kominki i piece kuchenne nie muszą się ich pozbywać. Jednak jeżeli nadal chcą z nich korzystać muszą wyposażyć przewody kominowe w elektrofiltry, które wychwytyują zanieczyszczenia. Decydując się na ich montaż należy liczyć się z kosztami związanymi nie tylko z ich zakupem i montażem, ale także bieżącą eksploatacją. Ponadto elektrofiltry należy regularnie czy-

ścić, co także generuje niemałe koszty. Zatem należy wnikliwie skalkulować czy takie rozwiązanie jest ekonomicznie uzasadnione.

W przypadku kotłów węglowych bezklasowych lub 1 i 2 klasy stanowiących podstawowe ogrzewanie budynku sprawa jest jednoznaczna. Konieczna jest ich wymiana! Stary kocioł można zastąpić ogrzewaniem gazowym, elektrycznym, pompą ciepła, kotłem na lekki olej opałowy lub kotłem na węgiel, pellet, czy zagazowujący drewno, ale wyłącznie spełniający wymogi ekoprojektu. Tym samym powinny one posiadać podajnik na paliwo, bez możliwości zamontowania rusztu awaryjnego (z wyjątkiem pieców zagazowujących drewno), co ma gwarantować, że nie będzie w nich spalany węgiel złej jakości lub co gorsza śmieci.

Wydaje się zatem, że sprawa jest jasna i w pełni oczywista. Jednak nie do końca. Pomimo, że uchwała antysmogowa obowiązuje od 1 lipca 2017 roku, w sprzedaży nadal znajdują się piece zaspowowe bez podajnika. Co jest paradoksem, wolno je oferować klientom, a ci zgodnie z prawem mogą je nabywać. Tyle tylko, że w Małopolsce nie wolno ich eksploatować! Mało tego, urządzenia posiadają ozna-



czenia informujące, że spełniają wymagania ekoprojektu, co dodatkowo wprowadza kupujących w błąd. Dlatego wymieniający piec powinni wnikliwie przeanalizować nie tylko uchwałę antysmogową, ale także obejrzeć wybrany model kotła. Dokonanie przemysłowych zakupów sprawi, że nie tylko dostosujemy się do wymogów obowiązujących w Małopolsce. Przede wszystkim zatroszczymy się o swoje zdrowie i najbliższych. A kierujących się w życiu wyłącznie względami ekonomicznymi powinno przekonać ostrzeżenie, że za naruszenie przepisów uchwały antysmogowej grozi mandat do 500 zł lub kara grzywny do 5 tys. zł.

Przypominamy, że od 1 lipca 2017 montowane urządzenia grzewcze na paliwa stałe muszą być z automatycznym podawaniem paliwa (wyjątkiem są kotły zgaszujące drewno), bez dodatkowego rusztu oraz spełniać wymagania ekoprojektu. Ponadto w posiadanych piecach nie wolno spalać mułów i flotów węglowych (paliw, w których drobnego węgla kamiennego lub brunatnego jest więcej niż 15%). Natomiast drewno przed spaleniem musi być sezonowane przez co najmniej dwa lata, tak aby wilgotności była poniżej 20%.

Nowe lokum Filii Biblioteki w Skawicy

W 2021 roku Gminną Bibliotekę Publiczną w Zawoi czekały dwie przeprowadzki. Swoją siedzibę zmieniła nie tylko biblioteka główna. Po ponad dwudziestu latach filia w Skawicy zmieniła lokalizację i wyprowadziła się ze szkoły.

Obecnie Filia Biblioteczna w Skawicy przygotowuje się do otwarcia w nowym miejscu. Jesteśmy w trakcie wprowadzania się do wyremontowanego pomieszczenia na pierwszym piętrze budynku remizy strażackiej OSP Skawica Centrum. Zapraszamy do wypożyczenia książek od stycznia 2022 roku.

Zakup nowości wydawniczych 2021

Miło nam poinformować, że Gminna Biblioteka Publiczna w Zawoi uzyskała dofinansowanie ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025. Środki w wysokości 17 000,00 zł przeznaczone zostaną na realizację zadania: „Dofinansowania dla bibliotek publicznych na zakup nowości wydawniczych oraz usługi zdalnego dostępu do książek w formatach e-booków i/lub audiobooków i/lub synchrobooków – Prio-

rytet 1. Kierunek interwencji 1.1. w ramach NPRCz 2.0”.

Dzięki temu działaniu Gminna Biblioteka Publiczna zwiększyła ilość oraz atrakcyjność swojej oferty. Finansowanie pozwoliło nam na zakup ponad 650 nowości wydawniczych w Bibliotece Głównej oraz w Filii w Skawicy. Doliczając do tego książki zakupione ze środków własnych oraz otrzymanych jako dary od czytelników, w bibliotekach pojawiło się ponad 1500 pozycji.

PRZYBYŁA NOWA LINIA, INNE CZĘŚCIOWO ZMODYFIKOWANO

Komunikacja gminna utrzymana na 2022 rok!

Przez długie lata mieszkańcy wielu gmin nie tylko powiatu suskiego od dawna utyskiwali na funkcjonowanie komunikacji zbiorowej, skarżąc się na małą ilość kursów lub niekiedy zupełny ich brak. W gminie Zawoja problem został rozwiązany w ubiegłym roku poprzez stworzenie komunikacji gminnej. Dzięki pozyskaniu kolejnej dotacji na jej funkcjonowanie sieć połączeń nie tylko została utrzymana, ale wręcz jeszcze rozbudowana.

W gminie Zawoja na „wykluczenie” komunikacyjne przede wszystkim zwracali uwagę mieszkańcy Skawicy Suchoj Góry, a w Zawoi Podpolice, Przysłop, Wełczy i Czatoży. Z tego względu w 2020 roku samorząd złożył wniosek na dofinansowanie tras autobusowych, chcąc stworzyć taką siatkę, aby powstały dogodne połączenia przysiółków z drogą wojewódzką i centrum Zawoi, ale także pomiędzy poszczególnymi przysiółkami. Dlatego linie „przeplatały” się, tworząc możliwość przesiadki. Wójt Zawoi Marcin Pająk podkreśla, że realizacja projektu byłaby niemożliwa gdyby gmina nie uzyskała 435,1 tys. zł z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych.

Dysponując już określonym budżetem utworzono z początkiem 2021 roku trzy linie stałe kursujące od poniedziałku do soboty z wyjątkiem 1 i 6 stycznia, w okresie wielkanocnym (od Wielkiego Piątku do drugiego dnia świąt włącznie), w Boże Ciało, 1 i 11 listopada oraz 24, 25 i 26 grudnia. Pierwsza z wytyczonych linii Zawoja Wełcza – Zawoja Przysłop (przez Podpolice) miała 18,4 km, a na jej trasie znajdowało się 18 przystanków. Trasa Zawoja Wełcza – Zawoja Czatoża (przez Zawoja Centrum) miała 11,6 km długości i 15 przystanków. Natomiast trzecia linia to

Zawoja Wełcza – Skawica Warty o długości 17,1 km i 21 przystankach. Ponadto z myślą o turystach uruchomiono linię sezonową (od 1 kwietnia do 31 października) na trasie Zawoja Markowa – Zawoja Krowiarki.

Już w ubiegłym roku wójt Marcin Pająk podkreślał, że będzie czynił starania, aby utrzymać komunikację gminną w roku 2022. Cel zrealizował, a nawet udało się pójść krok dalej. Samorząd otrzymał bowiem z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych kolejną dotację i to na kwotę 526,8 tys. zł, a zatem o blisko 100 tys. zł większą niż przed rokiem. W ten sposób możliwe było nie tylko zachowanie siatki połączeń, ale wręcz jej rozbudowanie przy jednoczesnej modyfikacji istniejących tras. Linia z Zawoi Wełczy o Zawoi Przysłop kursuje obecnie bezpośrednio, a nie przez Zawoję Podpolice. Do ostatniego z wymienionych przysiółków została natomiast utworzona nowa linia z Zawoi Centrum, co sprawiło, że podróż z Zawoi Wełczy na Przysłop trwa krócej, a sam rozkład jest bardziej elastyczny. Modyfikację wprowadzono również na linii Zawoja Wełcza – Zawoja Czatoża (przez Zawoja Centrum). W drodze powrotnej busey z Czatoży nie jeżdżą bezpośrednio w kierunku Widel, lecz jeszcze zabierają pa-

sażerów z Zawoi Markowej i dopiero wówczas udają się w stronę centrum Zawoi.

Duże zmiany zaszły na linii Skawica Warty – Zawoja Wełcza, na której wykonywane były cztery kursy. Przemianowano ją na Skawica Centrum – Skawica Sucha Góra – Zawoja Policzne, wydłużano od 1 kwietnia do 31 października do Krowiarek. Linia została skonstruowana tak, że mieszkańcy Skawicy Centrum mogą dwukrotnie dotrzeć do Zawoi Policzne i w przeciwnym kierunku. Natomiast na odcinku Skawica Sklep – Skawica Warty realizowane są cztery kursy.

Wzorem roku ubiegłego utrzymana została rekreacyjna linia Zawoja Markowa – Zawoja Krowiarki. Na niej kursy będą wykonywane od 1 kwietnia do 31 października przez siedem dni w tygodniu. Dzięki temu zarówno mieszkańcy naszej gminy, jak i turyści będą mieli zapewnioną możliwość dotarcia na babiogórskie szlaki i powrotu z nich bez konieczności dojeżdżania samochodami do granicy parku narodowego.



ROZKŁAD JAZDY

Zawoja Markowa - Zawoja Krowiarki									
L	Kursy	1	2	3	4	5	6	7	8
	Przystanek	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K
1	Zawoja Markowa	8:00	9:00	10:00	11:00	15:30	16:10	16:50	17:30
2	Zawoja Barańcowa	8:01	9:01	10:01	11:01	15:31	16:11	16:51	17:31
3	Zawoja Składy	8:02	9:02	10:02	11:02	15:32	16:12	16:52	17:32
4	Zawoja Wilczna	8:03	9:03	10:03	11:03	15:33	16:13	16:53	17:33
5	Zawoja Widły	8:04	9:04	10:04	11:04	15:34	16:14	16:54	17:34
6	Zawoja Podryżowana	8:05	9:05	10:05	11:05	15:35	16:15	16:55	17:35
7	Zawoja Lajkonik	8:06	9:06	10:06	11:06	15:36	16:16	16:56	17:36
8	Zawoja Policzne	8:07	9:07	10:07	11:07	15:37	16:17	16:57	17:37
9	Zawoja Krowiarki	8:17	9:17	10:17	15:17	16:47	17:27	17:07	17:47

Zawoja Krowiarki - Zawoja Markowa									
L	Kursy	1	2	3	4	5	6	7	8
	Przystanek	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K	N, 1-7 K
1	Zawoja Krowiarki	8:30	9:30	10:30	11:30	15:50	16:30	17:10	17:50
2	Zawoja Policzne	8:40	9:40	10:40	11:40	16:00	16:40	17:20	18:00
3	Zawoja Lajkonik	8:41	9:41	10:41	11:41	16:01	16:41	17:21	18:01
4	Zawoja Podryżowana	8:42	9:42	10:42	11:42	16:02	16:42	17:22	18:02
5	Zawoja Widły	8:43	9:43	10:43	11:43	16:03	16:43	17:23	18:03
6	Zawoja Wilczna	8:44	9:44	10:44	11:44	16:04	16:44	17:24	18:04
7	Zawoja Składy	8:45	9:45	10:45	11:45	16:05	16:45	17:25	18:05
8	Zawoja Barańcowa	8:46	9:46	10:46	11:46	16:06	16:46	17:26	18:06
9	Zawoja Markowa	8:47	9:47	10:47	15:47	16:07	17:47	17:27	18:07

Legenda:

N – Nie kursuje: Wielki Piątek, Wielka Sobota, Niedziela Wielkanocna, Poniedziałek Wielkanocny,

K – Kursuje od 01.04 do 31.10

1 – 7 Kursuje od poniedziałku do niedzieli

Skawica Centrum – Skawica Sucha Góra – Zawoja Krowiarki						
LP	Kursy	1	2	3	4	
	Przystanek	F. B ZP	F. B ZP	F. B ZP	F. B ZP	
1	Skawica Centrum	8.50		15.55		
2	Skawica Sklep	8.51		15.56		
3	Skawica Boisko	8.53		15.58		
4	Skawica Szkoła	8.55		16.00		
5	Skawica OSP	8.57		16.02		
6	Skawica Sucha Góra 1	8.59		16.04		
7	Skawica Warty Pętla	9.00	9.00	16.05	16.05	
8	Skawica Sucha Góra 1		9.01		16.06	
9	Skawica OSP		9.03		16.08	
10	Skawica Szkoła		9.05		16.10	
11	Skawica Boisko		9.07		16.12	
12	Skawica Sklep		9.09		16.14	
13	Skawica Paluchy		9.11		16.16	
14	Zawoja Marszałki		9.12		16.17	
15	Zawoja Śmietany		9.13		16.18	
16	Zawoja Gawły		9.14		16.19	
17	Zawoja Zemliki		9.15		16.20	
18	Zawoja Urząd Gminy		9.16		16.21	
19	Zawoja Centrum		9.17		16.22	
20	Zawoja Welcza		9.18		16.23	
21	Zawoja Budzonia		9.19		16.24	
22	Zawoja Mosorne		9.20		16.25	
23	Zawoja Widły		9.21		16.26	
24	Zawoja Podryżowana		9.22		16.27	
26	Zawoja Lajkonik		9.24		16.29	
26	Zawoja Policzne		9.25		16.30	
27	Zawoja Krowiarki		9.35		16.40	

Zawoja Krowiarki – Skawica Sucha Góra – Skawica Centrum						
LP	Kursy	1	2	3	4	
	Przystanek	F. B ZP	F. B ZP	F. B ZP	F. B ZP	
1	Zawoja Krowiarki	9.50		16.50		
2	Zawoja Policzne	10.00		17.00		
3	Zawoja Lajkonik	10.01		17.01		
4	Zawoja Podryżowana	10.03		17.03		
5	Zawoja Widły	10.04		17.04		
6	Zawoja Mosorne	10.05		17.05		
7	Zawoja Budzonia	10.06		17.06		
8	Zawoja Welcza	10.07		17.07		
9	Zawoja Centrum	10.08		17.08		
10	Zawoja Urząd Gminy	10.09		17.09		
11	Zawoja Zemliki	10.10		17.10		
12	Zawoja Gawły	10.11		17.11		
13	Zawoja Śmietany	10.12		17.12		
14	Zawoja Marszałki	10.13		17.13		
15	Skawica Paluchy	10.14		17.14		
16	Skawica Sklep	10.16		17.16		
17	Skawica Boisko	10.18		17.18		
18	Skawica Szkoła	10.20		17.20		
19	Skawica OSP	10.22		17.22		
20	Skawica Sucha Góra 1	10.23		17.23		
21	Skawica Warty Pętla	10.25	10.25	17.25	17.25	
22	Skawica Sucha Góra 1		10.27		17.27	
23	Skawica OSP		10.28		17.28	
24	Skawica Szkoła		10.30		17.30	
26	Skawica Boisko		10.32		17.32	
26	Skawica Sklep		10.34		17.34	
27	Skawica Centrum		10.35		17.35	

Legenda:

F- kursy od poniedziałku do piątku

B- nie kursuje w dni świąteczne Wielką Sobotę, Wielką Niedzielę, Wielki Poniedziałek, 3 Maja, Boże Ciało, 1 Listopada, 11 listopada, 25-26 grudnia

ZP - kursy do Zawoi Policzne od 1 listopada do 31 marca

Zawoja Czatoża – Zawoja Welcza przez Zawoję Markową					
Kursy		1	2	3	4
Przystanek		N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6
Zawoja Czatoża Pętla		08:05	10:50	14:00	15:40
Zawoja Czatoża Wyciągi		08:06	10:51	14:01	15:41
Zawoja Markowa Pętla		08:09	10:54	14:04	15:44
Zawoja Barańcowa		08:10	10:55	14:05	15:45
Zawoja Składy		08:11	10:56	14:06	15:46
Zawoja Wilczna		08:13	10:58	14:08	15:48
Zawoja Widły		08:15	11:00	14:10	15:50
Zawoja Mosorne		08:17	11:02	14:12	15:52
Zawoja Budzonia		08:18	11:03	14:13	15:53
Zawoja Welcza		08:19	11:04	14:14	15:54
Zawoja Centrum		08:20	11:05	14:15	15:55
Zawoja Welcza		08:22	11:07	14:17	15:57
Zawoja Welcza Leśniczówka		08:24	11:09	14:19	15:59
Zawoja Kołędówka		08:25	11:10	14:20	16:00
Zawoja Welcza Sklep		08:26	11:11	14:21	16:01
Zawoja Welcza Szkoła		08:27	11:12	14:22	16:02
Zawoja U Trzebuniaka		08:28	11:13	14:23	16:03
Zawoja Welcza Pętla		08:29	11:14	14:24	16:04

Zawoja Welcza – Zawoja Czatoża przez Zawoję Centrum					
Kursy		1	2	3	4
Przystanek		N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6
Zawoja Welcza Pętla		7:45	10:30	13:40	15:20
Zawoja U Trzebuniaka		7:46	10:31	13:41	15:21
Zawoja Welcza Szkoła		7:47	10:32	13:42	15:22
Zawoja Welcza Sklep		7:48	10:33	13:43	15:23
Zawoja Kołędówka		7:49	10:34	13:44	15:24
Zawoja Welcza Leśniczówka		7:50	10:35	13:45	15:25
Zawoja Welcza		7:52	10:37	13:47	15:27
Zawoja Centrum		7:55	10:40	13:50	15:30
Zawoja Welcza		7:56	10:41	13:51	15:31
Zawoja Budzonia		7:57	10:42	13:52	15:32
Zawoja Mosorne		7:58	10:43	13:53	15:33
Zawoja Widły		7:59	10:44	13:54	15:34
Zawoja Wilczna		08:00	10:45	13:55	15:35
Zawoja Składy		08:01	10:46	13:56	15:36
Zawoja Barańcowa		08:02	10:47	13:57	15:37
Zawoja Markowa Pętla		08:03	10:48	13:58	15:38
Zawoja Czatoża Wyciągi		08:04	10:49	13:59	15:39
Zawoja Czatoża Pętla		08:05	10:50	14:00	15:40

Legenda:

N – Nie kursuje w Nowy Rok, w Trzech Króli, w Wielki Piątek, w Wielką Sobotę, w Poniedziałek Wielkanocny, w Boże Ciało, we Wszystkich Świętych, 11 Listopada, 24, 25 i 26 grudnia.

1 – 6 Kursy od poniedziałku do soboty

Zawoja Welcza – Zawoja Przysłop					
Kursy		1	2	3	4
Przystanek		N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6
Zawoja Welcza Pętla		07:00	08:50	11:30	14:40
Zawoja U Trzebuniaka		07:01	08:51	11:31	14:41
Zawoja Welcza Szkoła		07:02	08:52	11:32	14:42
Zawoja Welcza Sklep		07:03	08:53	11:33	14:43
Zawoja Kołędówka		07:04	08:54	11:34	14:44
Zawoja Welcza Leśniczówka		07:05	08:55	11:35	14:45
Zawoja Welcza		07:06	08:56	11:36	14:46
Zawoja Centrum		07:07	08:57	11:37	14:47
Zawoja Urząd Gminy		07:08	08:58	11:38	14:48
Zawoja Zemliki		07:09	08:59	11:39	14:49
Zawoja Sklep		07:10	09:00	11:40	14:50
Zawoja Kalina Dolna		07:13	09:03	11:43	14:53
Zawoja Przysłop		07:18	09:08	11:48	14:58
Zawoja Przysłop OSP		07:20	09:10	11:50	15:00

Zawoja Przysłop – Zawoja Welcza					
Kursy		1	2	3	4
Przystanek		N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6
Zawoja Przysłop OSP		07:20	09:10	11:50	15:00
Zawoja Przysłop		07:22	09:12	11:52	15:02
Zawoja Kalina Dolna		07:27	09:17	11:57	15:07
Zawoja Sklep		07:30	09:20	12:00	15:10
Zawoja Zemliki		07:31	09:21	12:01	15:11
Zawoja Urząd Gminy		07:32	09:22	12:02	15:12
Zawoja Centrum		07:33	09:23	12:03	15:13
Zawoja Welcza		07:34	09:24	12:04	15:14
Zawoja Welcza Leśniczówka		07:35	09:25	12:05	15:15
Zawoja Kołędówka		07:36	09:26	12:06	15:16
Zawoja Welcza Sklep		07:37	09:27	12:07	15:17
Zawoja Welcza Szkoła		07:38	09:28	12:08	15:18
Zawoja U Trzebuniaka		07:39	09:29	12:09	15:19
Zawoja Welcza Pętla		07:40	09:30	12:10	15:20

Legenda:

N – Nie kursuje w Nowy Rok, w Trzech Króli, w Wielki Piątek, w Wielką Sobotę, w Poniedziałek Wielkanocny, w Boże Ciało, we Wszystkich Świętych, 11 Listopada, 24, 25 i 26 grudnia.

1 – 6 Kursy od poniedziałku do soboty

ROZKŁAD JAZDY

Zawoja Centrum – Zawoja Podpolice					
Kursy		1	2	3	4
Przystanek		N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6
Zawoja	Centrum	08:25	11:00	14:15	16:10
Zawoja	Urząd Gminy	08:26	11:01	14:16	16:11
Zawoja	Zemliki	08:27	11:02	14:17	16:12
Zawoja	Gawły	08:28	11:03	14:18	16:13
Zawoja	RDP Podpolice	08:29	11:04	14:19	16:14
Zawoja	U Mazura	08:30	11:05	14:20	16:15
Zawoja	Czarnotowa	08:31	11:06	14:21	16:16

Zawoja Podpolice – Zawoja Centrum					
Kursy		1	2	3	4
Przystanek		N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6	N, 1 – 6
Zawoja	Czarnotowa	08:32	11:10	14:25	16:20
Zawoja	U Mazura	08:33	11:11	14:26	16:21
Zawoja	RDP Podpolice	08:34	11:12	14:27	16:22
Zawoja	Gawły	08:35	11:13	14:28	16:23
Zawoja	Zemliki	08:36	11:14	14:29	16:24
Zawoja	Urząd Gminy	08:37	11:15	14:30	16:25
Zawoja	Centrum	08:38	11:16	14:31	16:25

Legenda:

N – Nie kursuje w Nowy Rok, w Trzech Króli, w Wielki Piątek, w Wielką Sobotę, w Poniedziałek Wielkanocny, w Boże Ciało, we Wszystkich Świętych, 11 Listopada, 24, 25 i 26 grudnia.

1 – 6 Kursuje od poniedziałku do soboty

Sztuczne lodowisko pod Babią Górą

Wzorem lat ubiegłych na boisku wielofunkcyjnym przy Szkole Podstawowej w Zawoi Wilcznej powstało sztuczne lodowisko. Od pierwszego dnia ciszy się wśród mieszkańców i wypoczywających w naszej gminie gości bardzo dużym zainteresowaniem.

W ubiegłym roku amatorzy łyżwiarstwa nie mieli zbyt wielu okazji do oddania się swojej przyjemności. Co prawda Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Budownictwa w Zawoi, które administruje gminnym lodowiskiem przygotowało je do użytku. Jednak bardzo szybko weszły w życie obostrzenia związane z pandemią koronawirusa, które nakazywały zamknięcie hal sportowych, a także lodowisk i to nawet tych na świeżym powietrzu. Mające trwać kilkanaście dni ograniczenia wydłużano, a gdy w końcu je zniesiono niemal natychmiast nadeszło ocieplenie i mrożenie tafli było ekonomicznie nieuzasadnione.

W tym roku obostrzenia pandemiczne wciąż są wprowadzane, ale nie są one już tak

ostre jak jeszcze kilkanaście miesięcy temu. Pozostaje zatem wierzyć, że zawojskie lodowisko będzie przez całą zimę służyło amatorom łyżwiarstwa. Tym bardziej, że od pierwszego dnia cieszy się ono dużym zainteresowaniem, co tylko potwierdza słuszność jego rozkładania. Stanowi ono przy tym dodatkową atrakcję turystyczną i zbogaca ofertę ośrodków i pensjonatów wypoczynkowych.

Ślizgawka w Zawoi Wilcznej czynna jest codziennie (od poniedziałku do niedzieli) od 10.00 do 21.00, choć w okresie ferii godziny funkcjonowania obiektu mogą ulec zmianie. Ostatnie wejście na lód możliwie jest godzinę przed zamknięciem. Jednorazowo na tafli może przebywać 80 osób. Obowiązkowe jest posiadanie butów z łyżwami (zakazane

jest używanie łyżew do jazdy szybkiej, kijów, krążków hokejowych - z wyjątkiem zawodów oraz treningów specjalistycznych) oraz rękawiczek. Dzieci do lat 7 mogą korzystać z lodowiska tylko pod opieką osób dorosłych będących na łyżwach. Zaleca się, aby dzieci do lat 10 były wyposażone w kaski ochronne, nakolanniki, naokietniki i rękawiczki. Natomiast noszący na co dzień okulary, o ile to możliwe, powinny na czas korzystania z lodowiska używać szkieł kontaktowych.

CENNIK

Bilet jednorazowy normalny

- 6 zł – pierwsza godzina
- 4 zł – każde następne rozpoczęte 30 minut

Bilet jednorazowy ulgowy*

- 5 zł – pierwsza godzina 5 zł
- 3 zł – każde następne rozpoczęte 30 minut

Udostępnienie całego lodowiska

- 160 zł – pierwsza godzina
- 80 zł – każde kolejne rozpoczęte 30 minut

Wypożyczenie pary łyżew

- 7 zł – pierwsza godzina
- 5 zł – każde następne rozpoczęte 30 minut

* Bilety ulgowe przysługują:

- uczniom szkół ponadpodstawowych, studentom, dorosłym z terenu gminy Zawoja
- dzieciom do lat 7 oraz uczniom szkół podstawowych (za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej) spoza terenu gminy Zawoja.

** Wstęp bezpłatny przysługuje: dzieciom do lat 7 oraz uczniom szkół podstawowych (za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej) z gminy Zawoja.



Fot. Portal Sucha24.pl

„Cudze chwalicie, swego nie znacie. Sami nie wiecie, co posiadacie” – ta maksyma w ostatnich latach zdaje się być wielce aktualna. Żądni odkrywania uroków i zabytków innych państw, zapominamy, że nie tylko Polska, ale i nasze województwo także ma się czym poszczycić, a przy tym, iż warto znać region, w którym się mieszka. Z myślą o jego promocji powstał projekt „Odkrywamy Małopolskę”, a udział w nim wzięli uczniowie z gminy Zawoja.

Odkrywali Małopolskę



Program „Odkrywamy Małopolskę” realizowany jest przez samorząd wojewódzki wspólnie z małopolskimi gminami. Jego podstawowym celem jest zachęcenie dzieci i młodzieży do poznawania dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego regionu, ale przede wszystkim umożliwienie uczniom ze szkół podstawowych z terenu Małopolski udziału w zorganizowanych wycieczkach szkolnych. Ma przy tym na celu wsparcie odbudowy rynku turystyki szkolnej osłabionego w wyniku pandemii Covid-19 poprzez stymulację popytu na turystykę zorganizowaną dla dzieci i młodzieży. Ponadto przedsięwzięcie ma promować Małopolskę, jako miejsce bogate w atrakcje turystyczne i przyjaznego dla uprawiania turystyki aktywnej oraz różnych form rekreacji i sportu, kształtować i zaspokajać potrzeby poznawcze młodych ludzi oraz upowszechniać wśród dzieci i młodzieży zasady ochrony środowiska naturalnego oraz umiejętności



korzystania z zasobów przyrody. Przy okazji uczestnicy wycieczek są zachęceni do aktywnego spędzania czasu, co przekłada się na poprawę kondycji oraz podniesienie ogólnej sprawności fizycznej.

W 2021 roku gmina Zawoja na realizację projektu „Odkrywamy Małopolskę” otrzymała 18 tys. zł dofinansowania z budżetu Województwa Małopolskiego, co stanowi 70 proc. kosztów zorganizowanych wycieczek. Dzięki temu 130 uczniów z klas VIII zwiedziło Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, powstałe na terenie niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady i jest obiektem wpisanym na listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Natury UNESCO. Natomiast 120 uczniów z innych klas miało natomiast okazję zwiedzić Kraków, a w szczególności Stare Miasto i Wzgórze Wawelskie. Przebywając w grodzie Kraka przeszli Drogą Królewską spod kościoła św. Floriana obok Barbakanu i murów miejskich, a następnie ulicą Floriańską na Rynek Główny. Wędrując po centrum stolicy województwa obejrzeli także Collegium Maius oraz kamienice i okazałe świątynie stojące przy ul. Grodzkiej, z niej ul. Kanoniczą dotrzeć na Wawel. Przebywając w byłej siedzibie polskich królów zwiedzili wnętrza Katedry, komnat reprezentacyjnych zamku królewskiego i Smoczą Jamę. W programie wycieczki była także wizyta w Ogrodzie Zoologicznym w Lasku Wolskim.

MAŁOPOLSKA

„Odkrywam Małopolskę”
projekt realizowany przy wsparciu
finansowym Województwa Małopolskiego

KINO
WSTĘP
WOLNY

★
DLA KAŻDEGO

**MĘSKIE KINO
Z QUENTINEM TARANTINO**

5.02 (sobota), godz. 18.00
5.03 (sobota), godz. 18.00
2.04 (sobota), godz. 18.00

„Kradnę z każdego pojedynczego filmu, jaki kiedykolwiek powstał. Jeśli ludzie tego nie lubią, niech na nie nie idą i ich nie oglądają, jasne? Kradnę ze wszystkiego. Wielcy artyści kradną, nie składają holdów.”
Quentin Tarantino

KINO MŁODYCH
Filmy otwierające umysł i duszę

5.02 (sobota), godz. 15.00
 Japońska animacja
5.03 (sobota), godz. 15.00
 Amerykański obyczaj okrzyknięty przez krytykę filmem roku 2017
2.04 (sobota), godz. 15.00
 Filmowa opowieść o niezwyklej przyjaźni

KINO DZIECI
*Najpiękniejsze animacje i filmy rodzinne
wszech czasów*

19.02 (sobota), godz. 10.00
 Ekranizacja najpopularniejszej książki dla dzieci wszech czasów o chłopcu stworzonym z kawałka drewna
19.03 (sobota), godz. 10.00
 Animowana wersja ponadczasowej, średniowiecznej opowieści o legendarnym łuczniku z Locksley
23.04 (sobota), godz. 10.00
 Opowieść o podróży zagubionego kosmity i jego przyjaźni z dziesięcioletnim chłopcem

Seanse w sali widowiskowej w nowym budynku Biblioteki i Babiogórskiego Centrum Kultury

BABIOGÓRSKIE
CENTRUM KULTURY
BIBLIOTEKA
PUBLICZNA W ZAWOJA

Zmodernizowano kilkadziesiąt dróg gminnych



Prowadzące na bieżąco przez samorząd Zawoi naprawy, remonty i modernizacje dróg gminnych pozwalają na utrzymanie ich w dobrym stanie technicznym. W minionym roku przeznaczono na ten cel prawie 1,2 mln zł. W międzyczasie pozyskano blisko trzy razy większe środki na kolejne przedsięwzięcia, które będą wykorzystane w roku bieżącym.

Nakładem blisko 706,5 tys. zł zmodernizowano 19 dróg gminnych. W większości przypadków prace polegały na wykonaniu nowych nawierzchni asfaltowych, co bezpośrednio przełożyło się na podniesienie komfortu ich użytkowania. Koszty robót w dużym stopniu sfinansowano z dochodów własnych gminy oraz środków sołeckich. Wzorem lat ubiegłych aktywnie, a przede wszystkim skutecznie poszukiwano również zewnętrznych źródeł finansowania. Między innymi pozyskano dotacje z funduszu ochrony gruntów rolnych, pokrywając z nich część kosztów remontów dróg „Nad Cmentarzem” oraz „Kowalowa” w Skawicy oraz „Zwalisko”, „Jaworskie Mętle” i „Warzechówka” w Zawoi.

- Zawoja Obłaźna (228 mb) – 60 886,53 zł,
- Zawoja Szczurki (140 mb) – 43 203,50 zł,
- Zawoja Ryżowana (160 mb) – 46 376,49 zł,
- Zawoja Warzechówka (96 mb) – 25 837,39 zł,
- Przysłop odcinek Bielasy (144 mb) – 42 443,09 zł,
- Zawoja Dolna Gołynia (98mb) – 27 368,45 zł,
- Zawoja Toczki (184 mb) – 43 347,78 zł,
- U Wiehcia, Sucha Góra (130 mb) – 50 764,29 zł,
- Zwalisko (234mb) – 57 553,08 zł,
- Jaworskie Mętle, Zawoja Wełcza (176 mb) – 42 021,56 zł,

- Mleczna, Zawoja Wełcza (70mb) – 26 513,41 zł,
- Kowalowa (215 mb) – 50 521,30 zł,
- Sałaciaki (251mb) – 35 983,63 zł,
- Skawica Szkoła (107,5 mb) – 27 812,40 zł,
- Kukłówka (146 mb) – 36 015,75 zł,
- Wełczoń Wyśnia (80 mb) – 21 411,52 zł,
- Policzne Górne (134 mb) – 29 003,65 zł,
- Droga wewnętrzna Czatoża do Sołtysa (156 mb) – 29 950,32 zł,
- Podryżowana (42,5 mb) – 9 480,23 zł.

Z myślą o cyklistach, będących zarówno mieszkańcami naszej gminy, okolicznych miejscowości, a także turystów modernizacji poddano szlak rowerowy Zawoja Dolna – Zawoja Centrum. W ramach robót przeprowadzono remont nawierzchni asfaltowej drogi gminnej na osiedlu Burdele o długości 80m oraz ulepszono nawierzchnię tłuczniową na połączeniu szlaku rowerowego pomiędzy przysiółkami Burdele i Wełcza na długości 550 mb. W Zawoi Dolnej ulepszono nawierzchnie tłuczniową drogi Sitkówka na odcinku pomiędzy przysiółkami Sitkówka w kierunku przysiółka Zawoja Gołynia (430 metrów długości). Łączna wartość modernizacji szlaku rowerowego wyniosła ponad 237,1 tys. zł. Dzięki tym pracom niewątpliwie rowerzyści mogą wygodniej, a przede wszystkim bez-

piecniej przemierzać naszą gminę, omijając ruchliwą drogę wojewódzką.

Remontami cząstkowymi objęto drogi Kukłówka rejon koło Energetyka, Skawica Kościół, Skawica Sucha Góra pod Remizą, Tokarne, Zawoja Składy, Rafako, Podpolice Czarnatowa, Zawoja Skansen, Sitkówka, Ryżowana, Kołędówka, Jaworskie, Bębny Górne, do Filipa, Szczórkówka, Chopy i Barankowa. Wartość tych robót wyniosła łącznie prawie 78,9 tys. zł.

Kruszywo do poprawy stanu dróg zostało dostarczone na następujące drogi: Zalas Przysłop, Barańcowa, Giertugi Górne, Łąbędzie, droga wewnętrzna Buczyna, Piergiesowe Polanki, Chowaniacy, Żywczaki, Markowe Rówienki, Obłaźna. Przeprowadzono modernizację odwodnienia przy drogach Centrum Przysłop, Kukłówka, Wełcza Marki, Wełcza-Łąbędzie, Kalina Dolna Polana, Bębny Górne Wełczoń Kąkolowa, Markowe Rówienki, Obłaźna Hrabkowa, Kalina Górna. Łączna kwota jaka została przekazana na te cele to 115,2 tys. zł.

Prowadzące do osiedli drogi przebiegają czasami w bliskiej odległości stromych skarp i urwisk. Samorząd w trosce o bezpieczeństwo zmotoryzowanych systematycznie w newralgicznych miejscach montuje bariery energochłonne, które mają zapobiec stoczeniu się do głębokiego wąwozu lub jaru

samochodu gdyby ten zjechał z drogi, a tym samym chronią zdrowie i życie kierowców i ich pasażerów. W 2021 roku bariery ustawiono przy drogach Hujdowa, Ryżowana, Rafko, Centrum Przysłop, Barańce. Wydano na ten cel niemal 29,8 tys. zł.

W rozpoczętym roku wartość inwestycji drogowych realizowanych na terenie naszej gminy będzie zdecydowanie większa. W ramach dotacji w ramach Polskiego Ładu budżet zasiliła kwota 3 mln zł, która w całości będzie przeznaczona na zadania związane z remontem dróg. Obecnie trwa analizowanie stanu poszczególnych dróg, co pozwoli wytypować te drogi, które wymagają najpilniejszych napraw. Planowany termin przeprowadzenia wszystkich inwestycji to rok bieżący.

Dzięki dobrze napisanemu i tym samym wysoko ocenionemu wnioskowi, z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych gmina Zawoja otrzymała ponad 52,4 tys. zł dotacji na remont drogi gminnej Zawoja „Zające”. Całkowita wartość przedsięwzięcia, które prowadzone będzie na odcinku 463 metrów, oszacowano na przeszło 132,7 tys. zł. Zgodnie z przyjętymi założeniami prace mają zostać zrealizowane w pierwszej połowie roku bieżącego.

W ramach środków sołeckich w roku 2022 planowane są remonty następujących dróg:

- droga wew. „Do Chorążych”,
- droga wew. „Na Urbanke”,
- droga wew. Wełcza „Średnie”,
- droga gminna Wełcza „Koleśdówka”,
- droga gminna Zawoja „Koziny”,
- droga gminna Zawoja „Piergiesowe Polanki”,
- droga gminna Zawoja „Zające”,
- droga gminna Zawoja „Chopy Górne”,
- droga wew. „Do Sitarza” Zawoja Górna,
- droga wew. „Pod Grapą” Zawoja Przysłop,
- droga gminna „Zabór”,
- droga gminna Zawoja „Bębny Górne – Wełczoń”.



Mieszkańcy gminy Zawoja płacą najmniej za odbiór odpadów

Czasami nie chcemy tego dostrzec, ale prawda jest bezwzględna. Rozwój cywilizacyjny i zmiana sposobu życia sprawiły, że z roku na rok produkujemy coraz więcej odpadów. Nie pozostaje to bez wpływu na koszty ich utylizacji. W gminie Zawoja jest ona najniższa w powiecie suskim i zapewne jedna z najniższych w całym kraju.

Papierek po zjedzonym batoniku, butelka lub kartonik po soczku. Z pozoru niewiele, ale gdy weźmiemy całkowitą ilość wyrzucanych przez nas opakowań, a do tego pomnożymy ją przez populację mieszkańców gminy, to robi się już z tego góra odpadów. A to jeszcze nie wszystko. Podążając za modą i zmieniającymi się gustami, korzystając przy tym z bogatej oferty sprzedawców nie raz, czy góra dwa razy w ciągu całego życia, lecz co kilka lat remontujemy domy, nierzadko całkowicie zmieniając ich wystrój. Równie często lub w jeszcze mniejszym odstępie czasu wymieniamy meble i sprzęty codziennego użytku. Te wszystkie niepotrzebne nam rzeczy gdzieś muszą trafiać. A takim miejscem jest składowisko odpadów.

Za możliwość oddania śmieci, jak powszechnie mówi się na odpady, trzeba jednak zapłacić. Ponadto ktoś musi je na składowisko zawieźć, korzystając ze specjalistycznego sprzętu. A to kosztuje! Tymczasem od około dwóch lat obserwujemy dynamiczny wzrost kosztów pracy, w tym odbioru i utylizacji odpadów. Wzrosła płaca minimalna, a w ostatnich miesiącach astronomiczne ceny osiągnęły energia i paliwo. A właśnie koszty pracy oraz energii i paliw są jednymi z głównych składowych decydujących o końcowej cenie za odbiór odpadów komunalnych. Stąd w wielu polskich gminach już w ubiegłym roku nastąpiły podwyżki cen za odbiór odpadów lub wzrosły one o kilkadziesiąt procent od stycznia bieżącego roku. Pomimo to w wielu gminach system gospodarowania odpadami wciąż się nie zamyka i samorządy, korzystając z nowych uprawnień dopłacają do odbioru

odpadów. Tyle tylko, że przy coraz niższych dochodach bieżących maleje pula jaką mogą przeznaczyć na inne dziedziny życia. Należy bowiem pamiętać, że gmina nie posiada własnych pieniędzy, a jedynie te jakie uzyska z podatków. Zatem może nie bezpośrednio, ale i tak za koszty odbioru śmieci pokrywają mieszkańcy.

W naszej gminie nie zaszła konieczność drastycznego podnoszenia cen za odbiór odpadów. To efekt przynależności do Związku Gmin Dorzecza Górnej Skawy – Świnna Poręba, który obecnie poza Zawoją zrzesza trzy gminy – Suchą Beskidzką, Stryszawę i gminę Jordanów (przed laty odeszły z niego Maków Podhalański, Zembrzyce i Bystra-Sidzina). Związek posiada własną sortownię i składowisko odpadów. Dzięki temu może samodzielnie kształtować politykę cenową, a tym samym skupiać się nie na zysku, lecz zaferowaniu mieszkańcom jak najkorzystniejszej ceny, będącej wypadkową ponoszonych kosztów.

Co prawda z początkiem roku, właśnie ze względu na wzrost cen energii, kosztów pracy i ilości wytwarzanych odpadów, Rada Gminy musiała podnieść wysokość opłaty za odbiór odpadów. Jednak wciąż jest ona najniższa w powiecie suskim i wynosi miesięcznie 21 zł od osoby. Ponadto właściciele nieruchomości, którzy posiadają kompostowniki mogą korzystać z ulgi w wysokości 3,5 zł od osoby, a tym samym dla nich stawka maleje do 17,5 zł.

Tabela poniżej przedstawia wysokość opłat w pozostałych gminach powiatu suskiego.

	Segregowane 2022 rok (w zł)	Segregowane 2021 rok (w zł)	Niesegregowane 2022 rok (w zł)	Niesegregowane 2021 rok (w zł)
Budzów	22,00	18,00	45,00	40,00
Bystra-Sidzina	23,00	19,00	92,00	76,00
Jordanów – miasto	29,00	26,00	58,00	52,00
Jordanów – gmina	22,00	22,00	66,00	66,00
Maków Podhalański	29,00	19,00	87,00	57,00
Stryszawa	19,00 / 22,00 (wielorodzinne / jednorodzinne)	17,00 / 20,00 (wielorodzinne / jednorodzinne)	66,00	51,00
Sucha Beskidzka	22,00	18,00	55,00	45,00
Zawoja	21,00	16,00	63,00	48,00
Zembrzyce	26,00	21,00	104,00	84,00

Polsko-słowackie zawody strażackie



Zarówno w Polsce, jak i na Słowacji jednostki ochotniczych straży pożarnych są tymi, które pierwsze ruszają do pożaru i miejscowych zagrożeń. Druhowie z gminy Zawoja i Orawskiej Polhory postanowili wymienić się doświadczeniami poprzez organizację wspólnych zawodów. Odbyły się one w ramach realizowanego wspólnie projektu finansowanego z funduszu Interreg Polska – Słowacja Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

Ochotnicza Straż Pożarna stanowi nieodzowny element kultury i dziedzictwa terenu pogranicza. W Polsce zorganizowane ratownictwo od ognia odnotowano po raz pierwszy w XIV wieku na terenie większych miast. Nie tworzono jednak wówczas organizacji wyłącznie w tym celu, lecz obowiązek pełnienia funkcji ratowniczych na wypadek pożaru nakładano na organizację rzemieślników – na ich cechy. Dopiero w XIX wieku zaczęto sobie coraz bardziej uźmysławiać konieczność tworzenia specjalnych organizacji do gaszenia pożarów.

Intensywny rozwój organizacji strażackich na ziemiach polskich, znajdujących się wtedy pod trzema zaborami, datuje się od połowy XIX wieku. Działalność OSP to przede wszystkim tradycja, nasze dziedzictwo kulturowe. Jednostki ochotnicze swoją działalnością nie tylko ratowniczą, ale także kulturową i sportową stanowi element życia codziennego Gminy Zawoja, ale także położonej po słowackiej stronie Orawskiej Polhory.

Swoją działalnością podtrzymują tradycję i zapewniają ochronę dziedzictwa tworząc historię, dokumentując wydarzenia i chroniąc od niepamięci dorobek dawnych pokoleń. Działalność OSP jest mocno zakorzeniona wśród starszych pokoleń, aby zapobiec zamieraniu tradycji i kultury OSP konieczne jest promowanie i zwiększenie zainteresowania służbą wśród dzieci i młodzieży. Zapewniając tym samym przetrwanie dziedzictwa, ochronę kultury i bogatej historii jaką jest działalność OSP na terenie gminy Zawoja i Orawskiej Polhory.

W ten sposób zrodziła się idea nawiązania bliższej współpracy pomiędzy jednostkami polskimi i słowackimi, a przede wszystkim zorganizowanie wspólnych zawodów. Grupą docelową projektu byli mieszkańcy gminy Zawoja i Orawskiej Polhory, ale także turyści je odwiedzający. Z myślą o nich powstały wystawy fotograficzne, przedstawiające historię ochotniczej straży pożarnej. W ramach projektu zaangażowano seniorów, aby swoją wiedzą i doświadczeniem na temat historii podzielili się z dziećmi i młodzieżą. Natomiast przeprowadzenie zawodów strażackich miało na celu uatrakcyjnienie oferty spędzania czasu wolnego i przyczynienie się do promocji obszaru pogranicza.

W sumie w projekcie wzięło udział około 200 osób. Połowa z nich (po 50 z Polski i Słowacji) wzięła udział w zawodach strażackich. Jedne odbyły się na terenie Orawskiej Polhory, a drugie w Zawoi. W trakcie zawodów przygotowano degustację potraw regionalnych dla wszystkich uczestników imprezy (także kibiców), czyli dla około pół tysiąca osób. W obu przypadkach wszystkim uczestnikom zapewniono tradycyjny poczęstunek. 100 osób (po 50 strażaków ochotników z gminy Zawoja i Oravska Polhora) uczestniczyło również w wyjeździe studyjnym na Słowację w celu wymiany doświadczeń i zapoznania się z systemem działalności OSP.



Polsko-Słowacki projekt to również cykl spotkań edukacyjnych dla dzieci i młodzieży z przedstawicielami OSP, mającymi na celu przybliżenie historii powstania i działalności OSP na terenie gminy, jako ważnego elementu kultury, dziedzictwa i dokonań pokoleń wraz z pokazami strażackimi i zwiedzaniem wystawy. Zaplanowano łącznie 6 spotkań dla 350 dzieci i młodzieży z Zawoi wraz z ogniskiem i pieczeniem kiełbasek przy wtórze powieści dzielnych strażaków.

Po polskiej stronie koszt całego przedsięwzięcia wyniósł 37 638 euro, z których 31 992,30 (85 proc.) to środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a 1 881,90 euro (5 proc.) z budżetu państwa. Udział własny gminy Zawoja wyniósł 10 proc., czyli 3 763,80 euro (około 16,9 tys. zł).

Wspólne przygotowanie projektu, jego realizacja i finansowanie na poziomie dwóch gmin jest dowodem na przełamanie bariery nie tylko językowej. Pokazuje to, że oba samorządy są świadome jak ważna jest współpraca międzynarodowa i wykorzystanie wspólnego potencjału jakim jest dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe. Realizacja projektu „zmniejszyła” odległość między gminami. Projekt dał również możliwość poznania walorów obu partnerów i możliwość informowania o sąsiadach, co zapewne przyczyni się do promocji obszaru. Niewątpliwą korzyścią jest nawiązanie relacji pomiędzy ludźmi i organizacjami, które nie mogły dotychczas być rozwijane w inny sposób z uwagi na brak realizacji na tym polu projektów transgranicznych.

Realizacja projektu otworzyła nowe drogi współpracy i daje przyczynek do podjęcia kolejnych transgranicznych przedsięwzięć. Wartością dodaną, a niedostępną w przypadku realizowania działań odrębnie przez każdego z partnerów jest: udostępnienie i promocja wspólnego dziedzictwa jakim jest wyjątkowe środowisko naturalne obszarów Babiej Góry, pogłębienie wiedzy i doświadczenia w wielu dziedzinach życia codziennego, a nie tylko na temat funkcjonowania straży pożarnej.



Inwestycja we wspólne bezpieczeństwo

Wiele jest prawdy w strażackim powiedzeniu „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. To właśnie druhowie jednostek ochotniczych straży pożarnych jako pierwsi są na miejscu pożarów i wypadków drogowych, ratując dobytek i życie poszkodowanych, więc Gmina nie szczędzi środków na ich wyposażenie, ale i dba o wygląd remiz. W 2021 roku przeznaczono na ten cel blisko 300 tys. zł.

Najwięcej środków na wniosek wójta Marcina Pająka radni przeznaczyli na potrzeby OSP Skawica Sucha Góra. Łącznie jednostka otrzymała 173 tys. zł. Najpierw w maju uchwalono na jej rzecz 161 tys. zł. Z tej puli 135m8 tys. zł zapisano na zakup samochodu strażackiego, a dalsze 25,2 tys. na jego legalizację i wyposażenie. We wrześniu skawicki druhowie otrzymali jeszcze 12 tys. zł na zakup opon.

Dwie dotacje przyznano także OSP Zawoja Centrum. W styczniu przekazano jej 15 tys. zł na zakup kotła gazowego. Zdecydowanie większe środki jednostka otrzymała na mocy wrześniowej uchwały Rady Gminy. To łącznie 80 tys. z przeznaczeniem na modernizację kotłowni w budynku remizy (20 tys. zł) i zakup quada (60 tys. zł), który w górskiej miejscowości turystycznej niewątpliwie jest potrzebny. Tym samym łącznie OSP Zawoja Centrum została dofinansowana w 2021 roku kwotą 95 tys. zł. Należy jednak podkreślić, że zarówno w tej jednostce, jak i w innych strażacy gros prac wykonują własnym sumptem, a przy tym przekazują na ten cel zebrane przez siebie środki. W OSP Zawoja Centrum w 2017 roku, czyli na kilka miesięcy przed 100-leciem jednostki kupiono samochód man TGM o wartości 830 tys. zł. Na tak ogromną kwotę złożyły się dotacje z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej (300 tys.), Komendy Wojewódzkiej PSP (100 tys.), Gminy Zawoja (152,8 tys.), ale to właśnie strażacy przeznaczyli na ten cel 130 tys. zł, zaciągając kredyt pod zastaw drugiego z posiadanych pojazdów. Na dziś do spłaty mają 60 tys. zł. Kilkanaście miesięcy temu w trakcie zebrania strażacy uznali, że w takiej miejscowości jak Zawoja powinna istnieć jednostka specjalizująca się w ratownictwie górskim. Kosztem 140 tys. zł, w tym 35 tys. zł z budżetu gminy kupiono samochód isuzu, a w minionym roku jednostka wzbogaciła się o wspomnianego już quada z przyczepką służącą do transportu poszkodowanych, wykładając na jego zakup ponad 13,3 tys. zł, a 20 tys. zł pozyskała z Urzędu Marszałkowskiego. W 2021 roku w remizie dokonano nie tylko remontu kotłowni, co kosztowało łącznie 60 tys. zł, ale także na własny rachunek zmodernizowano łazienki. – Nie robimy tego dla siebie. Jesteśmy dla mieszkańców – mówi

Józef Hutniczak, prezes OSP Zawoja Centrum. Podobnie jak OSP Zawoja Centrum i OSP Skawica Sucha Góra, dwie dotacje otrzymała również OSP Zawoja Górna, ale już opiekujące na zdecydowanie niższą kwotę, gdyż wynoszące łącznie nieco ponad 8,3 tys. zł. Na lipcowej sesji uchwalono 4 tys. zł na ocieplenie garażu, a we wrześniu 4 326 zł na zakup ubrań specjalnych, radiotelefonu przewoźnego, pompy pływającej, pilarki do drewna oraz węży tłocznych.

Trzykrotnie środki przekazywano na rzecz OSP Zawoja Dolna, która będąc precyzyjnym trzykrotnie otrzymywała dotacje. W maju radni przyznali jej 5 tys. zł na zakup aparatu ochrony dróg oddechowych. Natomiast we wrześniu druhowie uzyskali środki na remont garażu, które listopadową uchwałą radni zwiększyli ostatecznie do 9 tys. zł. Na grudniowej sesji przeznaczyli jeszcze 3 tys. zł na zakup opału. Zatem łącznie w 2021 roku ta jednostka została dofinansowana kwotą 17 tys. zł.

W niedawno zakończonym roku środki z budżetu gminy wsparły także działalność dwóch innych jednostek. OSP Skawica Centrum otrzymała 7 tys. zł na działalność operacyjną, a OSP Zawoja Wełcza 1,2 tys. zł na zakup aparatu dróg oddechowych.

Należy podkreślić, że gmina troszczy się także o remizy, które przede wszystkim są miejscem stacjonowania wozów bojowych i przetrzymywania sprzętu, ale także centrami wokół których skupia się życie lokalnej społeczności. W ubiegłych latach wójt Marcin Pająk pozyskiwał na ten cel pokaźne dotacje z ramach konkursu „Małopolskie remizy”, organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. W 2020 roku z budżetu województwa kwotą 25 tys. zł (tyle samo dołożyła gmina) dofinansowane zostały prace budowlano-remontowe w remizie OSP Zawoja Wełcza. Dwa lata wcześniej na potrzeby OSP Zawoja Centrum gmina otrzymała 41,6 tys. zł, a w 2017 roku 30,4 tys. na prace w OSP Zawoja Dolna. Natomiast w 2016 roku wynosząca 26,1 tys. zł dotacja została spożytkowana na modernizację remizy OSP Skawica Centrum.

Dzięki ogromnemu wysiłkowi i determinacji Zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego „Ziemi Babiogórskiej” w Suchoj Beskidzkiej ocalone dla potomnych zostanie stare schronisko, działające na Markowych Szczawinach. Zakończył się drugi etap jego transllokacji i rekonstrukcji na terenie Zespołu Budownictwa Drewnianego w Zawoi – Muzeum na Markowych Rówienkach.

Suski oddział PTTK odbudowuje stare schronisko z Markowych Szczawin

Plany budowy schroniska na Markowych Szczawinach zatwierdziło 20 maja 1906 r. walne zgromadzenie Oddziału Babiogórskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Makowie, uchwalając równocześnie natychmiastowe przystąpienie do prac kosztem 2 tysięcy koron austriackich. Zaledwie dwa tygodnie później, bo 4 czerwca zawarto z cieślą Klemensem Trybałą z Zawoi umowę, na mocy której ten zobowiązał się do końca lipca postawić budynek mający 10 metrów długości i 7 metrów szerokości. Obecnie firmy budowlane zastrzegają sobie, iż mają prawo zawiesić prace w okresie zimowym. Klemens Trybała zaznaczył natomiast, że ma prawo wykonywać prace o tyle dni dłużej ile panować będą długie słoty. Za wybudowanie całego schroniska, z oknami, z oszalowaniem wewnątrz, według planu i ustnej, co do innych szczegółów umowy, zażądał 500 koron. Drewno na budowę przydzieliła po niższej cenie dyrekcja dóbr żywieckich, pozyskując je z kniei ponad Markowymi Szczawinami. O wyposażenie schroniska zadbał natomiast członek zarządu Oddziału Edward Wolski, dostarczając ze swego sklepu w Zawoi po kosztach własnych pościel, lampy i niezbędny inwentarz kuchenny, a ponadto jako agent firmy ubezpieczeniowej „Florianka”, ubezpieczył je od pożaru.

Klemens Trybała dotrzymał terminu i już 10 sierpnia, czyli niecałe dwa miesiące po podpisaniu umowy, schronisko przekazano turystom do prowizorycznego użytku. Cztery dni później Hugo Zapałowicz wniósł w plecaku pierwszą księgę pamiątkową i pieczętkę metalową z napisem „Schronisko ba-



biogórskie”. Należy pamiętać, że to on kilka lat wcześniej wyperswadował Wawrzyńcowi Szkolnikowi, aby ten nie sprzedawał działki na Markowych Rówienkach niemieckiemu związkowi turystycznemu Beskiden-Verein (chciało stawiać swoje schronisko). Jednak bezcenne dla historii turystyki górskiej budynki schroniska i dzieje tego obiektu są nierozdzielnie związane z wieloma znanymi osobami zasłużonymi dla polskiej kultury, nauki, rozwoju turystyki beskidzkiej, walki o polskość tych gór, rozwoju szlaków turystycznych oraz ich zagospodarowania. Poza twórcą schroniska Hugonem Zapałowiczem, wśród znanych osób należy wymienić profesorów Walerego Goetla i Władysława Szafera,

autorów przewodników Kazimierza Sosnowskiego i dr Mieczysława Orłowicza, twórcę TOPR-u Mariusza Zaruskiego czy Władysława Miodowicza, znanego z walki o polskie szlaki turystyczne w rejonie babiogórskim i wieloletniego kierownikiem tego schroniska, ale też poetą i pisarza Emila Zegadłowicza.

Ostatecznie budowa schroniska wraz z zakupem potrzebnej działki i skromnego wyposażenia pochłonęła 2 358 koron. Wzniesiony na wysokości 1180 m n.p.m. obiekt oficjalnie otwarto 15 września 1906 r. Było to pierwsze polskie schronisko w Beskidach Zachodnich. Początkowo miało niedużą kuchnię, małą jadalnię, dwie sypialnie z dziewięcioma łózkami i wyścielone sianem poddasze dla zbiorowych wycieczek. Już wtedy planowano wykonać na poddaszu dwie sypialnie.

Pierwszym gospodarzem był Józef Gancarczyk z Markowych Rówienek, który otwierał obiekt zazwyczaj tuż przed Zielonymi Świątkami, a zamykał na początku jesieni, zwożąc koce i pościel do swego domu. W trakcie I wojny światowej schronisko było często grabione przez kłusowników. Pod koniec II wojny światowej miało zostać spalone, ale ówczesny gospodarz Rudolf Wieigus zdołał je ocalić. Z czasem obiekt został rozbudowany o aneks noclegowy, uzyskał oświetlenie elektryczne oraz centralne ogrzewanie. W 1964 przeprowadzono remont generalny schroniska. W ostatnich miesiącach działalności stary obiekt dysponował 64 miejscami noclegowymi w pokojach wieloosobowych, posiadał własne ujęcie wody i oczyszczalnię ścieków.

Całkowitej rozbiorce pierwszego schroniska dokonano na przełomie maja i czerwca 2007 roku. Na jego miejscu stanął nowy obiekt,



którego budowa trwała zaledwie dwa lata. Zdemontowane elementy nie zostały jednak zniszczone lub wykorzystane na inny cel, lecz skwapliwie zinwentaryzowane. Dzięki temu w 2020 roku Oddział PTTK w Suchej Beskidzkiej po uzyskaniu dotacji od Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu rozpoczął translokację zabytkowego budynku schroniska do Skansenu PTTK. Prace rekonstrukcyjne obejmowały wykonanie robót ziemnych i fundamentów do poziomu zerowego oraz stolarki drzwiowej i okiennej. Całość prac w kwocie 90 tys. zł została sfinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, a uzyskanych z dopłat ustanowionych w grach objętych monopolem.

W minionym roku przedsięwzięcie było kontynuowane i 29 listopada odbył się w Zespole Budownictwa Drewnianego im. Józefa Żaka w Zawoi Markowe-Rówienki odbiór drugiego etapu prac. Za kwotę 185 tys. zł zrealizowano roboty polegające na wykonaniu ścian konstrukcyjnych, osłonowych, wewnętrznych parteru oraz konstrukcji więźby dachowej. Całość zadania dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury -państwowego funduszu celowego.

Komisja składająca się z przedstawicieli Oddziału PTTK w Suchej Beskidzkiej, wykonawcy, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie oraz Zarządu Głównego PTTK w Warszawie dokonała odbioru prac, co do ich zgodności z dokumentacją projektową, umową, kosztorysem ofertowym oraz zasadami wiedzy technicznej i przepisami budowlanymi. Komisja wyraziła nadzieję, że w przyszłym roku rekonstrukcja będzie kontynuowana i to w zakresie pozwalającym ukończyć inwestycję. Do zakończenia przedsięwzięcia konieczne jest wyłożenie dachy gontem, mszenie oraz wykonanie ekspozycji. Według szacunków potrzeba na ten cel 300 tys. zł. Oddział PTTK w Suchej Beskidzkiej wystąpił już do ministerstwa z wnioskiem o przyznanie dotacji właśnie na taką kwotę.

Wojciech Ciomborowski



Mądre powiedzenie mówi, że czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał. I tak między innymi jest z pływaniem. Jeżeli ktoś nie nabędzie tej umiejętności w dzieciństwie, to z wiekiem coraz trudniej będzie mu nadrobić ten niedostatek. Stąd Gmina Zawoja przystąpiła do realizowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki projektu „Umiem Pływać”.

Aby w wodzie czuli się jak ryby

W powiecie suskim poza Jeziorem Mucharskim nie ma innych dużych jezior, a także rzek, w których można swobodnie pływać. Na terenie powiatu są jednak dwie kryte pływalnie prowadzone przez samorządy oraz kilka mniejszych obiektów w ośrodkach wypoczynkowych. Co jeszcze ważniejsze, w dobie globalizacji i rozwoju oferty turystycznej, pokonanie kilkuset, a nawet kilku tysięcy kilometrów nie stanowi większej przeszkody niemal każdy ma szansę wcześniej czy później (w zależności od preferencji) spędzić wakacje lub urlop nad morzem lub jeziorem. Dlatego tak ważne jest aby każdy z nas mógł w pełni skorzystać z dobrodziejstwa natury i oddać się wodnym szaleństwom, ale w poczuciu wewnętrznego komfortu psychicznego i przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa.

W trosce o mieszkańców Wójt Gminy Zawoja Marcin Pająk podjął decyzję o przystąpieniu gminy do projektu powszechnej nauki pływania „Umiem Pływać”, którego realizacja została dofinansowana ze środków Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. Jego całkowity koszt wyniósł 40,2 tys. zł, z których dofinansowanie to 20 tys. zł.

Program „Umiem pływać” był adresowany do uczniów szkół podstawowych z klas I – III w całej Polsce. Zakładał systematyczny i powszechny udział dzieci w pozalekcyjnych i pozaszkolnych zajęciach sportowych z zakresu nauki pływania. W naszej gminie wzięli w nim udział uczniowie z klas III ze wszystkich szkół.

Głównymi celami programu było upowszechnianie aktywności fizycznej dzieci i młodzieży oraz nabycie przez dzieci podstawowych umiejętności pływania. Skierowany był bowiem do dzieci, wyrażających zainteresowanie udziałem w dodatkowych zajęciach sportowych już poza godzinami lekcyjnymi. Co ważne był on ogólnodostępny i z powodzeniem mogli brać w nim udział uczniowie potrafiący już pływać, jak i dopiero chcący osiąść tę umiejętność.

Zajęcia na pływalni stanowiły również atrakcyjną propozycję zagospodarowania wolnego czasu uczniów, w kontekście profilaktyki zapobiegania zjawiskom patologii społecznych.

Należy pamiętać, że upowszechnianie aktywności fizycznej, usportowienie dzieci, popularyzacja sportu, to bardzo istotne i skuteczne elementy procesu edukacji i wychowania młodego pokolenia o czym wiele osób zapomina. Tymczasem w pierwszych latach

życia każdego dziecka kształtują się jego cechy psychomotoryczne, a rozpoczęcie szkolnej edukacji jest okresem, w którym procesy te są szczególnie intensywne. Potwierdzają to wyniki badań prezentowane w wielu naukowych publikacjach. Wychowanie fizyczne realizowane w ramach obowiązkowych zajęć szkolnych nie jest w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb ruchowych dzieci i rozwijać w pełni ich różnorodnych sportowych zainteresowań. Jedną z dodatkowych form wzbogacających zakres aktywności i umiejętności ruchowych dzieci są właśnie pozalekcyjne i pozaszkolne zajęcia sportowe. Naturalna potrzeba ruchu, a także atrakcyjność sportowej rywalizacji powoduje, że dzieci chętnie uczestniczą w różnych formach zajęć pozalekcyjnych. – *Dużo w dzisiejszych czasach mówimy o nauce, zdobywaniu wiedzy. Uprawianie sportu pozwala utrzymać organizm w zdrowiu i wpływa pozytywnie nie tylko na jego kondycję fizyczną, ale także psychiczną. Osoby aktywnie spędzające wolny czas mają zdolność do szybszego regenerowania się, a tym samym łatwiej przyswajają wiedzę i pracują efektywniej. Ponadto sport kształtuje w młodych ludziach charakter – mówi wójt Zawoi, Marcin Pająk.*

Co istotne, pływanie postrzegane jest jako sport najbardziej wszechstronny i bezpieczny, doskonale wpływający na sprawność wszystkich układów anatomicznych człowieka, przyczyniając się do podnoszenia ogólnej wydolności organizmu. Mali pływacy mają lepszą koordynację ruchową, są bardziej sprawni, wykazują większą odwagę od niepływających rówieśników. Ćwiczenia w wodzie i pływanie to również jeden z najskuteczniejszych sposobów zapobiegania i korygowania wad postawy. Uczestnictwo w programie wpłynie także na zachęcenie do systematycznego uprawiania sportu oraz prowadzenia zdrowego i aktywnego stylu życia.

Realizacja programu miała na celu wyrobienie u dzieci nawyków i postaw, które pozwolą im w przyszłości bezpiecznie spędzać czas na wodą. Należy pamiętać, że co roku w Polsce dochodzi do wielu wypadków nad wodą, czego skutkiem są utonięcia. Skutecznym działaniem zapobiegawczym jest posiadanie umiejętności pływania, a także świadomość zagrożeń, na jakie narażone są osoby korzystające z otwartych akwenów, na co autorzy programu zwracali szczególną uwagę, podczas jego realizacji.

Zaczytać się w naturze

Zakończyła się realizacja polsko-słowackiego indywidualnego mikroprojektu „Czytanie natury”, który został dofinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020 oraz budżetu państwa, a realizowany jest przez Babiogórski Park Narodowy przy współpracy z partnerem słowackim CHKO Horna Orava.

Ostatni etap realizacji wniosku obejmował wydanie publikacji oraz opracowanie modułów edukacyjnych. Do rąk odbiorców trafią tym razem kalendarz biurkowy, notes babiogórski oraz książeczka o roślinach użytkowych. Wszystkie publikacje wydane są w polsko-słowackiej wersji językowej i zilustrowane specjalnie na ich użytek opracowanymi ilustracjami. Notes babiogórski jest notesem z prawdziwego zdarzenia. Na stro-

nach formatu zeszytowego przeznaczonych do notatek znaleźć można też wiele ciekawostek o roślinach, których szerszy opis zawiera książka zatytułowana „Z babiogórskiego zielnika”. Prezentuje ona rośliny spotykane pod Babią Górą na naturalnych stanowiskach, ale i w przydomowych sadach czy ogrodach. Mówi o ich leczniczym, kulinarnym i rzemieślniczym wykorzystaniu. Zainteresowanych zachęca do zbierania różnych części roślin

i wklejania bądź rysowania ich w wyznaczonych miejscach.

Szczególnym elementem mikroprojektu są moduły edukacyjne. Zastąpiły one wcześniej planowany cykl zajęć edukacyjnych, których realizacja z uwagi na obostrzenia pandemiczne mogła być zagrożona. Każdy z modułów składa się z części opisowej i części aktywizującej – raz jest nią film, raz podcast, a raz karta zachęcająca do pracy własnej odbiorcy. Moduły odnoszą się do 25 różnych tematów, np. pięter wysokościowych masywu, nazw roślin czy ich właściwości. Podobnie, jak i publikacje, opracowane zostały w dwóch wersjach językowych – polskiej i słowackiej.

Partnerem w realizacji mikroprojektu było CHKO Horna Orava, a koordynację działań po stronie słowackiej prowadziła Zuzana Kerystova, która swoim zapalem i zaangażowaniem bardzo wspomogła projekt i zjednała mu wielu sympatyków na Słowacji.

Dyrekcja Babiogórskiego Parku Narodowego ma nadzieję, że przygotowane materiały także i po stronie polskiej spotkają się z dużym zainteresowaniem i ciepłym przyjęciem, podobnie jak i kolejne inicjatywy, dzięki którym NATURA będzie niczym fascynująca księgą.



Czy naturę można czytać?

Czas pandemii wbrew pozorom może okazać się całkiem przydatny. Przewrotne stwierdzenie, nieprawdaż? Ale spróbujmy się nad nim chwilę zastanowić. Jesteśmy ograniczeni w kontaktach bezpośrednich z innymi ludźmi, jednak możemy bezpośrednio kontaktować się z przyrodą, zwłaszcza jeśli mamy to szczęście i mieszkamy w niewielkich miejscowościach, wolnostojących domach, albo możemy wyjechać za miasto.



Zazwyczaj zagonieni i zajęci swoimi myślami rzadko mamy czas na to, aby zastanowić się nad otaczającą nas przyrodą i posłuchać, co ma nam do powiedzenia.

Czytanie z natury przypomina nieco prace detektywa i nieraz każe łączyć ze sobą różne wątki. Ot, choćby poranne wyjście przed dom lub na balkon. Chwila ciszy i już można usłyszeć ptasi świergot. Nie sposób wręcz

rozróżnić głosów! Taki ptasi „harmider” jest charakterystyczny dla wiosennych godzin porannych – niczym spotkanie na targowisku: jeden krzyczy – „Uwaga! Z drogi!”, inny krzyczy – „Świeże nasionka”, a jeszcze inny – „Witam, witam! Co u pana słuchać?” Czyż to nie jest czytanie z natury?

A spojrzenie w błoto pod nogami? W błotku odciskają się wspaniale wszystkie odciski

stóp, łap i butów. Odczytać więc możemy, kto szedł w którą stronę, niekiedy nawet w jakich butach! Może dowiemy się, że szedł z psem, albo że w błoto wskoczył kot przeganiając ptaka, który pij wodę pozostał po wielkiej kałuży. To wszak też czytanie przyrody.

Albo spacer za miasto, drogą wśród pól, przy której pojawia się nagle kilka krzewów kwitnących lilaków pospolicie zwanych bzami. To znak, że w tym miejscu stał kiedyś budynek – zapewne mieszkalny – warto sprawdzić, czy nie ma pozostałości fundamentów, ścian lub cegieł. Słowa same aż układają się w opowieść o takim miejscu!

Chcąc zachęcić Państwa do takiego właśnie „śledzenia” przyrody i odczytywania znaków, które przekazuje podjęliśmy się przygotowania i poprowadzenia mikroprojektu p.n. „Czytanie natury” realizowanego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020 i finansowanego ze środków Unii Europejskiej i budżetu państwa. Zaprosiliśmy do współpracy naszych sąsiadów – współgospodarzy Babiej Góry ze strony słowackiej – CHKO Horna Orava, którzy podobnie jak pracownicy Babiogórskiego Parku Narodowego chronią przyrodę masywu Królowej Beskidów. W ramach projektu m.in. ukazywać się będą publikacje przybliżające Naturę i wskazujące, jak można ją odczytywać.

Spotkania na szlakach

W letnie i jesienne weekendy na szlakach Babiej Góry można było spotkać po stronie polskiej pracowników Babiogórskiego Parku Narodowego (BgPN), a po stronie słowackiej Obszaru Chronionego Krajobrazu Horná Orava (CHKO Horná Orava). Oprócz zwykłych dla nich obowiązków patrolowania obszaru Parku podjęli tym razem także wezwanie edukacyjne, starając się zainteresować odwiedzających bogactwem przyrody Królowej Beskidów

Wielu turystów wyrusza na wędrowkę jedynie dla zdobycia samego, wznoszącego się na wysokość 1725 m n.p.m. szczytu. Leśnicy i edukatorzy postanowili jednak zwrócić także uwagę na drobniejsze składniki przyrody. Zachęcali do zabawy w detektywów i śledzenia życia mikroświata kłód czy pniaków. Zagląwali



pod liście paproci i borówek w poszukiwaniu owadów lub drobnych owocników grzybów. Spoglądali w górę drzew – na szyszki i igły. Nasłuchiwali odgłosów lasu, jeśli tylko było to możliwe. Oprócz ciekawostek mieli także w zanadrzu zakładki do książek z lupkami. Rozdane najmłodszym, odwiedzającym Park turystom, sprawiały wiele radości, a nierzadko także umiały niekiedy żmudny już powrót do samochodu.

Taka forma kontaktu odwiedzających z babiogórską przyrodą, a przy okazji i tymi, którzy stoją na jej straży spotkała się z dużym zainteresowaniem i sympatią odwiedzających. W dni, które wszyscy szukają odpoczynku i ucieczki od codzienności warto skupić się nie tylko na zdobyciu kolejnego górskiego szczytu, ale także na bliskim kontakcie z przyrodą, nawet z jej najdrobniejszymi przedstawicielami, których zwykle nawet się nie zauważa. Patrole edukacyjne miały za zadanie uwrażliwić odwiedzających masyw Babiej Góry po obu stronach granicy na całe ekosystemy, ich składowe, a także na procesy w nich zachodzące. Choć to zadanie nie łatwe, to bardzo pasjonujące! Każdy może spróbować odnaleźć ścieżkę jeleni lub saren; prześledzić kierunek, w którym się przemieszczały; czy postarać się zaobserwować motyle i ustalić,



na jakich roślinach najchętniej siadają. Taka obserwacja przyrody, poszukiwanie powtórzeń czy reguł to nie tylko świetna zabawa, ale i nauka zwłaszcza dla najmłodszych.

Patrole edukacyjne, a także lupki stanowią elementy składowe polsko-słowackiego mikroprojektu indywidualnego p.n. „Czytanie Natury” finansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu państwa i realizowanego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej INTERREG V-A Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2014-2020 przez Babiogórski Park Narodowy przy współpracy partnera słowackiego – Obszaru Chronionego Krajobrazu Horná Orava (CHKO Horná Orava).

Ukryte w naturze

Jesień wcale nie musi być nudna! Wiedzą o tym ci wszyscy, którzy mają uszy i oczy szeroko otwarte. Jeszcze nie tak dawno dało się wieczorami usłyszeć całymkiem sporo donośnych dźwięków. To porykiwania jeleni na rykowisku zwiastowały nam początek nadchodzących krótszych i zimniejszych dni. Jeleniom natomiast dawały znać o kondycji, sile i pozycji ryczącego.

Ciszę wrześnieowych wieczorów przerywały też odgłosy przelatujących ptaków – szczególnie udało się usłyszeć charakterystyczny klangor żurawia albo gęganie lecących w kłuczu gęsi.

Baczni obserwatorzy natomiast dostrzegali zapewne w rozmięklej wilgotnej od jesiennych mgieł czy deszczy ziemi odcisnięte tropy zwierząt. Niejednych zirytuje ślady pozostawione po niespodzianych nocnych wizytach jeleni, saren czy dzików. Inni z kolei zauważają ptaki uwijające się wśród pozostałych na krzewach i drzewach owocach czy nasionach na roślinach zielnych.

Dawniej ludzie nie mieli możliwości zaglądania na portale z prognozą pogody czy

oglądania prognoz meteo w stacjach telewizyjnych. Wiedzę na temat pogody i jej przewidywania na podstawie zachowań zwierząt, czy urodzajów roślin przekazywali z pokolenia na pokolenie.

Dzisiaj próżno szukać takiej wiedzy u dzieci, młodzieży, a nawet dorosłych. Kłopot sprawia nawet nazwanie roślin towarzyszących człowiekowi w codziennym życiu – roślin, które służą za pożywienie, lekarstwo czy materiał, a niekiedy i nawet kosmetyk.

Te ukryte w roślinach „moce” i pokłady „dóbr” warto na nowo odkryć i przypomnieć. Warto udać się na korepetycje czy repetytoria, odwołać do wiedzy przodków i spojrzeć na odczytane na nowo tajemnice natury.

Babiogórski Park Narodowy wydał w mijającym roku zestaw kilku publikacji, wśród których znajdują się pozycje o różnym charakterze – m.in. kalendarz, notes, książka, pocztówki czy karty do gry wzorowane na dobrze znanym „Piotrusiu”. Może na jesienne i zimowe wieczory przydadzą się plansze do gry doskonalącej pamięć z roślinami użytkowymi lub karty łączące w pary rośliny i sposoby ich wykorzystania?

Wydane przez Babiogórski Park Narodowy publikacje stanowią część polsko-słowackiego mikroprojektu indywidualnego p.n. „Czytanie Natury” finansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu państwa i realizowanego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej INTERREG V-A Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2014-2020 przez Park przy współpracy partnera słowackiego - Obszaru Chronionego Krajobrazu Horná Orava (CHKO Horná Orava).

NA MOSORNYM GRONIU STANEŁA WIEŻA WIDOKOWA

Dotychczas na Mosornym Groniu znajdowała się jedynie górna stacja kolei linowej. Z inicjatywy wójta gminy Marcina Pająka stanęła na nim wieża widokowa, z której jeszcze lepiej rozciąga się panorama.

Półtora roku temu gminy Zawoja i położona na Słowacji Oravska Polhora (Orawka Półgórra) rozpoczęły realizację wspólnego projektu współfinansowanego z Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020. Współpraca zaowocowała pozyskaniem z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego blisko 370 tys. euro dofinansowania na pokrycie 85 proc. kosztów zaplanowanego przedsięwzięcia. Samorząd Zawoi zdecydował się wykorzystać pozyskanie środki na wzniesienie na szczycie Mosornego Gronia wieży widokowej oraz, co zostało opisano w osobnym artykule, wybudowanie zagrody pasterskiej w Zawoi Morgach. – *Wieże widokowe powstają w różnych częściach kraju i zawsze stanowią ogromną atrakcję turystyczną. Uznaliśmy, że wybudowanie takiego obiektu na Mosornym Groniu sprawi, że jeszcze więcej turystów będzie chciało odwiedzać nie tylko naszą gminę, ale także właśnie ten masyw, i to bez względu na porę roku* – mówi Marcin Pająk, wójt Zawoi. Nie bez racji zauważa, że wieże widokowe są chętnie odwiedzane przez turystów, ale także fotografów, czy też osoby podglądające przyrodę. A niewątpliwie panorama rozciągająca się z wieży na Mosornym Groniu wzbudza zachwyt, a w szczególności o porankach lub przy zachodzie słońca, gdy na nad górami natura tworzy wspaniałą festiwal światła. Marcin Pająk dodaje również, że wieża stanowi znakomite uzupełnienie dla już istniejącej infrastruktury turystycznej, na którą składają się między innymi liczne szlaki rowerowe – singletrack, tworzące Babia Góra Trails, czy też piesze szlaki turystyczne oraz zmodernizowany w ubiegłym roku teren rekreacyjny w Zawoi Czatoży. Pozostaje przy tym mieć nadzieję, że w nieodległej przyszłości Babiogórskiemu Parkowi Narodowemu uda się w Zawoi Morgach wznieść nowoczesny budynek o charakterze edukacyjnym, co sprawi, że jeszcze więcej osób będzie odwiedzało gminę Zawoja.

Podkreślić należy, że budowa wieży na Mosornym Groniu byłaby niemożliwa bez determinacji samorządu. W celu wyboru wykonawcy robót przeprowadzono już przetarg. Stanęło do niego sześć firm. Najdroższa z ofert opiewała na ponad 4,2 mln zł. Najtańsza była co prawda niemal o połowę tańsza i wynosiła 2,2 mln zł, ale i tak była to cena, która znacznie przekraczała kwotę jaką gmina zamierzała przeznaczyć na sfinansowanie tego zadania. Samorząd nie miał przy tym możliwości jej zwiększenia i musiał unieważnić przetarg.



W zaistniałej sytuacji można było bezradnie rozłożyć ręce i zrezygnować z realizacji przedsięwzięcia lub szukać alternatyw. W Zawoi nie złożono bronii. W celu zminimalizowania kosztów inwestycji postanowiono zmienić pierwotny projekt. Zdecydowano się zastosować mniej kosztowne rozwiązania techniczne i konstrukcyjne przy zachowaniu funkcjonalności, jakości wykonania. Zmiany przyniosły pożądaną skutek. Pomimo drastycznych podwyżek na rynku materiałów i usług budowlanych udało się w drodze kolejnego przetargu znaleźć firmę, która postawiła wieżę za kwotę niespełna 1,4 mln zł.

Po zmianach projektowych powstała wieża o konstrukcji stalowej z okładziną drewnianą, której podstawa ma wymiary 7,5 x 7,5m. Całkowita wysokość konstrukcji wynosi prawie 24,5 m wysokości (24,38 m), ale platforma widokowa znajduje się na poziomie 18 me-

trów. Ponad nią góruje stożkowy dach. Poza możliwością zachwycenia się rozciągającą się panoramą, dodatkową atrakcją wieży miała być okalająca ją rynna służąca do zjazdu. Samorząd z przyczyn formalnych i ekonomicznych musiał zrezygnować z jej wykonania, ale nie ostatecznie. Stawiając wieżę zastosowano rozwiązania pozwalające w przyszłości w łatwy sposób zamontować wspomnianą zjeżdżalnię. Niewykluczone, że wykonają ją Polskie Koleje Linowe, które są właścicielem kolei linowej na Mosorny Groń. Byłyby one wówczas także operatorem zjeżdżalni.



Interreg
Polska-Słowacja



Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego